

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować

Reklamacje otwarte woine od opłaty

Telefon Redakcyj nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 90 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować najmiłosiwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany baronie Nopesa!

Czyniąc łaskawie zadość pańskiej prośbie, uwalniam Pana z posady wielkiego ochmistrza Dworu Mojej Małżonki, Cesarzowej i Królowej.

W długim szeregu lat, w których pozostawałeś Pan na tej posadzie, okazywałeś zawsze niezmierną gorliwość i najwinniejsze poświęcenie a tym sposobem oddawałeś znakomite usługi nietylko Jej Mości Cesarzowej i Królowej lecz i Mnie także.

Uważam tedy za miły obowiązek wyrazić Panu u kresu tej wypróbowanej służby Moje wdzięczne uznanie a zarazem objawić szczerze życzenie, abyś Pan długo jeszcze mógł zażywać dobrze zasłużonego wypoczynku.

Jako widomą zaś oznakę tego Mojego uznania, nadaję Panu oprawne w brylanty insygnia Mojego orderu Leopolda, którego wielką wstęgę Pan już posiadasz na mocy Mojego pisma odręcznego z dnia 17 kwietnia 1873 r.

Wiedeń 17 listopada 1894.

Franciszek Józef m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym piśmie odręcznym z dnia 17 listopada b. r. zamianować najmiłosiwiej wielkiego ochmistrza Dworu Jej c. i. k. Wy-

sokości Najdostojniejszej Cesarzowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefanii, Franciszka hr. Bellegarde, przy równoczesnym uwolnieniu go z tej sprawowanej ku zupełnemu Najwyższemu zadowoleniu posady, wielkim ochmistrem Dworu Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej, a następnie podkomorzego Leopolda barona Gudenusa, przy równoczesnym nadaniu mu godności tajnego radcy z uwolnieniem od taksy, wielkim ochmistrem Dworu Jej c. i. k. Wysokości Najd. Cesarzowej-Wdowy Stefanii.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłosiwiej godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy porucznikowi pułku ułanów hr. Bieneck-Nostitz nr. 13, Wiktorowi Jordana-Rozwadowskiemu z Wielkiego Rozwadowa, i właścielowi dóbr Maryanowi Rosko-Bogdanowiczowi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 27 października b. r. zezwolić najmiłosiwiej, przyjąć i nosić:

Bibliotekarzowi hr. Branickiego w Suchej, Michałowi Żmigrodzkiemu, francuską dekorację *Officier d'Académie*, i ces. i król. generalnemu konsulowi, Eugeniuszowi Kuczyńskiemu, cesarsko-rosyjski order św. Anny klasy drugiej.

Pan Minister skarbu zamianował starszego kontrolora cłowego, Marcelego Fischera, starszym cłowym zarządcą głównego urzędu cłowego w Szczakowej.

Obwieszczenie.

Ponieważ zaraza pyska i racie pojawiła się w kilku miejscowościach politycznego powiatu Horowice w Czechach, c. k. Namiestnictwo w Pradze, rozporządzeniem z dnia 7 listopada b. r. l. 156.179, zamknęło dla wprowadzania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec kóz i świń), północną część powiatu sądowego Zbirów i Horowice, aż do linii czeskiej kolei zachodniej (böhm. Westbahn) i wzdłuż tejże od Szwejkowie do Zdie.

W zamkniętym okręgu wzbroniono odbywania targów na zwierzęta z wyjątkiem targów na konie.

C. k. starostwo w Horowicach upoważniono do udzielania wyjątkowych zezwoleń na wprowadzanie tych zwierząt dla zaopatrzenia, miast w mięso, tudzież na wyprowadzanie celem natychmiastowej rzezi.

Przekroczenia zakazu karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1892 (Dz. u. p. nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 10 listopada b. r. l. 99.015, przypomina się, że tutejsze obwieszczenie z dnia 11 września b. r. l. 72.672, którym wzbroniono wywozić bydło do Niemiec z I. obszaru zamkniętego (powiatów: Żywiec, Biała, Chrzanów, Wadowice, Kraków, Wieliczka, Myślenice, Bochnia, Limanowa, Nowy Targ, Nowy Sącz, Brzesko, Dąbrowa, Tarnów, Grybów i miasto Kraków) aż do odwołania zachowuje moc obowiązującą.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 listopada.

Częste przesilenia rządowe w Serbii i niustanne przewroty w administracji wewnętrznej głównie przyczyniają się do tego, iż każda pogłoska o zachwianiu się stojącego tam u steru gabinetu, bywa w lot chwytaną i przyjmowaną za prawdziwą wiadomość. Tem się też tłumaczy, że zaledwie nowy gabinet Christicia rozpoczął urzędowanie, pojawiły się głuche pogłoski o rychłym jego upadku, a dali im wiarę ci nawet, którzy dopiero przed chwilą mieli podstawę do rokowania nowemu rządowi, jako posiadającemu wyją-

WOJCIECH GŁOWACKI

(Sylwetka z roku 1794).

(Dokończenie).

W obec urzędownie stwierdzonego — jak to niebawem zobaczymy — zgonu Głowackiego pod Szczekocinami, wiadomość *Przeglądu* jest od początku do końca tendencyjnym wymysłem. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, Hellman pomógł osobie Głowackiego i Świstackiego. Ten ostatni był w rzeczy samej podporucznikiem w legionach, w kompanii Józefa Drzewieckiego. Gdy w maju 1798 roku legie Dąbrowskiego stanęły załogą w Rzymie i oficerów zakwaterowano w pałacu, wznoszącym się w najbliższym sąsiedztwie klasztoru *Ara Coeli*, zdążyła się Świstackiemu zabawa przygoda, zapisana we wspomnieniach Drzewieckiego. „Dnia jednego“ — słowa pana szefa — „przybiegł do mnie pan Świstacki, koszykier z pod Racławic, a podporucznik w kompanii mojej i uskarżał się na swoją niedolę, że mu w pałacu dano kwatery. Wodział go lokaj po obszernych pokojach i pokazywał łóżko do spania, lecz gdy go opuścił, szukał łóżka nadaremnie i w pokojach go znaleźć nie mógł, a rozmówić się nie umiał. Poszedłem mu w pomoc, łóżko znowu pokazano. — Tak to i wprzódy było — oteżwał się — ale jak pan mnie opuścił, znowu łóżka nie stanie. W istocie łóżko było w niszy, którą bleitram jednego ze ścianą pokojów koloru zasłaniał, a Świstacki pojął tego nie mógł...”

Wracając od Świstackiego i rzymskich jego przygód do Bartosza, nadmienić wypada, iż wymysł Hellmana powtórzył w dobrej

wierze Ludwik Nabelak w swem dziełku o Kościuszcze, jakkolwiek tradycya miejscowa nie przestała utrzymywać i w ostatnich latach, że Głowacki poległ pod Szczekocinami. P. Jan Styka, czyniąc na miejscu studia do Panoramy racławickiej, zatrzymał się w przejeździe, w pierwszych dniach kwietnia 1893 roku w Rzędowicach, gdzie jeden ze starszych włościan wskazał mu miejsce, na którym stała ongi zagroda Bartosza i na pytanie artysty, co wie o życiu i o losach Głowackiego, opowiedział mu co następuje: „Wojtek Bartosz mieszkał w Rzędowicach i miał dwie dziewczęcy, a że przyszedł pierwszy na armaty, to go Pan Kościuszek nazwał Głowackim i zrobił panem, a jak pan Kościuszek szedł z wojskiem, to i chłopci dawali dymowego (żołnierza) i Bartos poszedł na wojnę, a choć się trochę zapóźnił, bo się zatrzymał w karczemce, żeby sobie napić na odwagę, to przecież pierwszy przyszedł na armaty i zakrył czapiną zapał — a kiedy wrócił z pod Racławic, to kazał zawołać ekonoma, bo krzywdził jego dziewczęcy, a ekonom Li... przyszedł i zapytał, co Pan Głowacki każe? — Aha! teraz mi mówisz panie a przedtem gadałeś mi łysuniu...” Na pytanie p. Styki, co się później z Głowackim stało, odparł ów opowiadacz, że Bartos zginął pod Szczekocinami.

Nie brak atoli i urzędowej wiadomości o zgonie Głowackiego w tej rozprawie. Gdy bowiem w dniu dwudziestego pierwszego listopada 1810 roku najmłodsza córka Głowackiego, szesnastoletnia Justyna, wstępowała w związki małżeńskie, wówczas przedłożyła ona księdku Waleryanowi Bogdanowiczowi, proboszczowi parafii Koniuskiej, akt zeznany w dniach 17 i 18 października t. r. przez dwóch obywateli, przyjęty do wiadomości i zatwierdzony w d. 3 listopada t. r. przez Hebdowski Sąd Pokoju, o śmierci jej ojca Wojciecha Bartosa Głowackiego w roku tysięcznym siedmsetnym dziewięćdziesiątym

czwartym na placu boju pod miasteczkiem Szczekocinami poległego oficera. Dokument rzeczony usuwa wszelkie wątpliwości co do miejsca zgonu Głowackiego, który też według wszelkiego prawdopodobieństwa pogrzebany został we wspólnej mogile na poboju szczekocińskim. Nie spoczywają przeto jego zwłoki ani w Małogósze, ani też tem bardziej w Kielcach, którą to ostatnią wiadomość podał ksiądz Władysław Szarkowski w dziełku swem p. t. „Groby kościoła Najświętszej Panny Maryi w Kielcach.“ Według księdza Szarkowskiego, Głowacki zmarł w d. 9 czerwca 1794 r. w szpitalu kieleckim i pochowany został na razie w kaplicy, zwanej ogrojecem, z kądo w kilkanaście lat później przeniesiono na ementarz i pogrzebany między dwoma wiązami po prawej stronie kościoła. Twierdzenie to atoli obala zapisek, wynaleziony przez wspomnianego już poprzednio profesora Rybarskiego w księdze zmarłych, zachowanej w wikaryacie kieleckim. W spisie tym, pod dniem 9 czerwca 1794 roku, zapisano co następuje: *Hoc die sepulti sunt septem milites ex misericordia inter quos numeratur quidam Głowacki*. Otóż właśnie słówko owe „quidam“ naprowadza nas na wniosek, że owym żołnierzem, pogrzebanym „z listości“ w Kielcach nie mógł być Wojciech Głowacki, który zresztą jako chorąży piastował stopień oficerski, lecz jakiś inny Głowacki, jakich nie brakło w Rzędowicach. Zresztą w dniu tym, (dnia 9 czerwca), stał właśnie pod Kielcami obozem Kościuszek, który byłby nieochybnie pouczył tego kapłana, iż grzebie zwłoki kuma racławickiego.

Tak więc we wspólnym dole pod Szczekocinami spoczęły zwłoki Wojciecha Głowackiego wspólnie z dwudziestoma innymi oficerami, poległymi w tej bitwie. Po zmarłym pozostała żona, Jadwiga Bartoska, jak ją zwano, którą przytoczony poprzednio akt ślubny córki, Justyny, zwie „Komornicą“. Wido-

cznie więc wdowa po Bartoszu zbiedniała na stare lata. Zmarła ona w dniu 6 września 1829 roku, licząc lat osmdziesiąt. Z trzech córek Głowackiego, najstarsza Helena, licząc lat piętnaście zasłużyła w dniu 23 listopada 1802 roku Wincentego Małka z Muniaczki, (zmarłego dnia 24 stycznia 1829 roku), druga Cecylia, osmnastoletnia, w d. 30 czerwca 1807 roku poślubiła Grzegorza Nowaka, (zmarłego dnia 23 stycznia 1828 r.), podczas gdy najmłodsza, Justyna, była żoną, jak już wspomniano, Szymona Bławutę, (zmarłego d. 28 sierpnia 1849 r.) Jedynej tylko Justyny wiadomą jest data zgonu (dnia 31 grudnia 1847 r.) podczas gdy Helena Małkowa i Cecylia Nowakowa zakończyły życie prawdopodobnie poza obrębem Rzędowic.

Małkowie, Nowakowie i Bławutowie, które to rodziny — według świadectwa profesora Rybarskiego — istniały jeszcze w r. 1880 w Rzędowicach, są przeto jedynymi potomkami Bartosza po kadzieli, gdyż nie pozostawił on żadnego męskiego spadkobiercy swego nazwiska. *)

Stanisław Schnür-Pełowski.

*) „Dziennik patryotycznych polityków we Lwowie“ (Lwów 1794). Str. 81—83, 109—112. — „Tadeusz Kościuszek, jego odezwy i raporta“, wydane przez Ludwika Nabelaka. — (Paryż. Księg. Luksemburska) t. II. str. 18—20. — „Kościuszkowskie czasy“ (dodatek do *Czasu*) 1857. T. VII. str. 490—491. — *Gazeta Kielecka* 1881, nr. 80, 81. — „Przegląd dziejów polskich.“ (Poitiers 1838). Cz. II. Str. 38—39. — „Pamiętniki Józefa Dwernickiego.“ (Wilno 1858). Str. 111. — Ks. Władysław Szarkowski: „Groby kościoła Najświętszej Maryi Panny w Kielcach.“ (Warszawa 1872). Str. 57.

tkowe zaufanie korony, długiego i trwałego żywota. Ponieważ tego rodzaju wersje, jak to łatwo zrozumieć, muszą oddziaływać tylko ujemnie na rozwój normalnych stosunków i podkopują w ludności i w kołach urzędniczych zaufanie do osób stojących u steru, niemniej reprezentowanego przez nie systemu, przeto król Aleksander uznał za potrzebne skorzystać z pierwszej lepszej sposobności, aby zaprzeczyć im w sposób jak najbardziej stanowczy. Sposobności takiej nastąpiło przybycie wszystkich ministrów na dworzec kolejowy w Belgradzie, celem pożegnania młodego monarchy przed jego odjazdem do Petersburga. Król odezwał się do nich głosem donośnym w te słowa: „Rad jestem, iż mam sposobność wyrazić panom najzupełniejszą moje zaufanie i oświadczyć, że gabinet w dzisiejszym składzie może być pewnym mojego gorącego poparcia. Jestem przekonany, że rząd kraju będzie spoczywał na czas mojej nieobecności w pewnych i wypróbowanych rękach, a ta okoliczność najlepszym jest na to dowodem, iż wszystkie pogłoski, jakoby powołany niedawno do steru rząd, miał charakter prowizoryczny, są bezwarunkowo bezzasadne“. Ta niezwykła manifestacja królewska, której świadkami byli bardzo liczni dostojnicy rządowi, dworscy, kościelni i wojskowi wywarła powszechnie głębokie wrażenie a nie ma wątpliwości, iż przyczyni się znakomicie do przeniknięcia szerokich warstw ludności przekonaniem o trwałości obecnego gabinetu. Powita ją również bezwątpienia z zadowoleniem zagranica, która pragnie szczerze, aby w interesie ustalenia stosunków pokojowych na półwyspie Bałkańskim, Serbia raz przecie przestała być tym czynnikiem, który od czasu do czasu wznieca zaniepokojenie i wyciska na ogólnej sytuacji piętno niepewności. Serbia zresztą ma przed sobą tyle ważnych do spełnienia zadań w dziedzinie życia wewnętrznego, tyle tam napiętych się zaległości w pracy na polu ekonomicznym, finansowym i cywilizacyjnym, że kto tylko życzy jej dobrze, musi pragnąć, aby nastał tam okres uspokojenia, trwałych a przytem umiarkowanych rządów.

Sprawy krajowe.

(Z) ^{lep} *Jugnie rezolucyj sejmowych w sprawie szkół średnich.*

(§) Przy załatwieniu sprawowania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1892/3, powziął Sejm na ostatniej sesji cały szereg rezolucyj, które Rada szkolna krajowa poddała

gruntownemu rozpatrzeniu a następnie wydała stosowne zarządzenia.

Pierwszą rezolucją wezwał Sejm Rząd, aby naukę religii możeszowej w szkołach średnich w stosowny sposób uregulował. W celu uregulowania nauki religii możeszowej w szkołach średnich i ludowych i pozyskania dla niej odpowiednich podręczników, wezwała Rada szkolna krajowa wszystkie dyrekcje szkół średnich i seminariów nauczycielskich, aby w porozumieniu z nauczycielami religii możeszowej przedłożyły Radzie szkolnej krajowej plan nauki tego przedmiotu, obowiązujący w pojedynczych zakładach i wykaz używanych podręczników. Sprawozdania te oddała Rada szkolna krajowa rabinowi dr. Jecheskielowi Caro we Lwowie i upoważniła go do wypracowania projektu jednolitego planu nauki dla szkół ludowych i średnich. Skoro dr. Caro projekt ten wypracuje, Rada szkolna krajowa podda projekt pod obrady fachowej ankiety, w skład której powołani zostaną najwybitniejsi nauczyciele religii możeszowej w kraju.

Drugą rezolucją Sejm wezwał Rząd, aby przystąpił do założenia wyższej szkoły realnej w Tarnowie. Na rezolucję tę odpowiedziała Rada szkolna krajowa Wydziałowi krajowemu, że potrzebę kreowania wyższej szkoły w zachodniej części kraju uznaje i sprawy tej nie spuszcza z oka. Wniosku jednak o założenie jej w Tarnowie, nie mogła jeszcze Rada szkolna krajowa poprzeć u Rządu centralnego, ponieważ sprawa uzupełnienia niższej szkoły realnej w Tarnowie wyższymi klasami jest właśnie w toku i ma już z początkiem roku szkolnego 1895/6 nastąpić, a powtórnie, ponieważ dla dotkliwego braku sił nauczycielskich, pomnożenie szkół średnich na razie nie zdaje się rzeczą możliwą.

W trzeciej rezolucji domagał się Sejm, aby Rząd zarządził rażącem niedostatkiem w pomieszczeniu niektórych szkół średnich, jużto przez wybudowanie własnym nakładem obszernych, dogodnych i wymaganiom higieny odpowiadających gmachów szkolnych, już też przez dostarczenie pomocy pieniężnej gminom miejskim w celu powstania takichże gmachów szkolnych, a to najpierw w Krakowie i we Lwowie. Na powyższą rezolucję odpowiedziała Rada szkolna krajowa, że sprawa budowy nowych gmachów dla szkół średnich w bieżącym roku znacznie naprzód postąpiła i jest nadzieja, że najbardziej rażące braki w dotychczasowym umieszczeniu szkół średnich w najbliższym czasie będą usunięte. Budowę szkoły realnej w Krakowie już rozpoczęto, a plac pod budowę III gimnazjum tamże zakupiono; obecnie zaś toczą się rokowania o budowę nowego gmachu dla gimnazjum św. Anny w Krakowie i dla dwóch

gimnazyów: akademickiego i piątego we Lwowie. Gimnazjum w Przemyślu z początkiem bieżącego roku szkolnego przeniosło się do nowego, odpowiednio urządzonego gmachu, a dla gimnazjum w Nowym Sączu, które w ubiegłym roku szkolnym do szczytu spłonęło, zakupił Rząd od gminy miasta Nowego Sącza budynek, wystawiony na pomieszczenie szkoły ludowej, w którym po przeprowadzeniu stosownych adaptacji znajdzie gimnazjum umieszczenie wcale odpowiednie, lepsze, niż w dawniejszym budynku, który zgorzał.

W czwartej rezolucji domagał się Sejm, aby Rząd naukę gimnastyki w szkołach średnich w odpowiedni sposób uregulował i uczynił przedmiotem obowiązkowym, oraz aby się postarał o wybudowanie w jak najkrótszym przeciągu czasu przy każdej szkole średniej odpowiedniej sali dla gimnastyki. Rada szkolna krajowa odpowiedziała na tę rezolucję, że na naukę gimnastyki zwraca ona baczniejszą uwagę i popiera usilnie sprawę fizycznego rozwoju młodzieży. Na razie jest nauka gimnastyki nadobowiązkowym przedmiotem w szkołach średnich; do uczęszczania jej obowiązkowego brakuje szkołom naszym jeszcze dwóch niezbędnych warunków: sił nauczycielskich odpowiednio ukwalifikowanych i stosownie urządzonych sal gimnastycznych. Rada szkolna krajowa dokłada jednakowoż wszelkich starań, aby pozyskać siły nauczycielskie dla nauki gimnastyki i urządzić przy każdej szkole średniej odpowiednio urządzonej salę gimnastyczną, a tem samem umożliwić w przyszłości ewentualnie zaprowadzenie gimnastyki, jako przedmiotu obowiązkowego. O usiłowaniach swych w tym kierunku podjętych, zda Rada szkolna krajowa szczegółowo sprawę w swem sprawozdaniu o stanie szkół średnich w r. szk. 1893/4, które przedłoży Sejmowi na najbliższej sesji.

W ostatniej rezolucji domagał się Sejm, ażeby Rząd powiększył płacę nauczycieli szkół średnich i otworzył dla nich możliwość awansu, dającego zasługującym coraz lepsze utrzymanie i stanowisko. Owóż sprawę polepszenia bytu materialnego nauczycieli szkół średnich, przedłożyła Rada szkolna krajowa już wskutek rezolucji Sejmu z 8. maja 1893. J. E. P. Ministrowi oświaty z gorącym od siebie poparciem i szeregiem szczegółowych wniosków w duchu rezolucji sejmowej Obecnie z powodu ponownej rezolucji sejmowej, Rada szkolna kraj. odwołując się do swych poprzednich wniosków, sprawę powyższą ponownie poparła.

Rada Państwa.

(L posiedzenie Izby Panów.)

** Wiedeń, 19 listopada. (Korespondencja Gazety Lwowskiej).

Prezes hr. Trauttmansdorff zajął posiedzenie o godz. 11 m. 35 w obecności 40 członków (liczby ściśle potrzebnej do uchwały); z Polaków obecny tylko p. Ziemialkowski.

Na ławie rządowej: P. Prezes gabinetu ks. Windisch-Graetz, P. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn, P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb i P. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o nadzwyczajnym skróceniu postępowania parlamentarnego w sprawie projektów odnoszących się do zaprowadzenia nowej procedury cywilnej.

Na wniosek ks. Schönburga przekazano ją komisjom połączonym prawniczej i politycznej.

Następuje drugie czytanie projektu ustawy o poborze rekruta w r. 1895.

Izba uchwała go zgodnie z uchwałą Izby poselskiej bez dyskusji w drugim i zaraz także w trzecim czytaniu.

Po dokonaniu wyboru trzech kandydatów na członka Trybunału politycznego (*prima loco* wybrany p. dr. Stöger, członek Izby) i wyboru uzupełniającego do komisji prawniczej (wybrany bar. Walterskirchen) zamknięto posiedzenie o godzinie 12 minut 55. — Następne nienaznaczone.

(CCCXIX posiedzenie Izby poselskiej.)

** Wiedeń, 19-go listopada. (Korespondencja Gazety Lwowskiej).

Prezes Chlumecy zajął posiedzenie o godz. 11 minut 15 przy ławach gęsto świecących pustkami, a w obecności wszystkich członków gabinetu.

Pos. Roser wnosi interpelację do P. Ministra skarbu: 1. Dla czego nie zużytkowuje się pokładów kaititu w Galicyi? 2. Czy Pan Minister gotów poczynić zarządzenia, żeby rolnikom dawano kaitit tanio, każdej chwili i w dostatecznej ilości, i aby pobieranie go było jak najwięcej ułatwione.

Pos. Kutz w interpelacji do Pana Ministra oświecenia domaga się rychłego załatwienia rekursu w sprawie odmówienia przez miasto Wiedeń zezwolenia na założenie czeskiej szkoły ludowej w dziesiątej dzielnicy miasta.

4)

PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

Odpowiednie rozkazy otrzymali komendanci korpusów za pośrednictwem sztabu generalnego; cesarz dodał własne instrukcje generalowi Davout, Eugeniuszowi i królowi Hieronimowi, które odsłaniały w całej pełni myśl jego. W chwili, gdy nieodwołalnie miecz z pochwy dobywał, żaden fakt nowy nie zaszedł pomiędzy Francją a Rossją; od sześciu tygodni sytuacja dyplomatycznie nie zmieniła się wcale. Car Aleksander nie złożył dotychczas deklaracji, czy potwierdza lub nie, śmiały krok ks. Kurakina, czy się identyfikuje z oświadczeniem swego ambasadora co do zerwania stosunków. Napoleon nie miał jeszcze wiadomości, w jaki sposób przyjęty był w Wilnie hr. de Lauriston, czy car wystąpił jego pokojowych zapewnien, — lecz idzie naprzeciw nieprzyjaciela, gdyż czuje się już gotowym, czuje, iż ma przewagę i może rozstrzygnąć zwycięsko spór, toczący się oddawna. A wszakże, do ostatka podstępny, czyniąc wszystkie przygotowania do wojny, nie wypowiada jej jeszcze. Ażeby utrzymać, o ile być może, najdłużej, Rossyan w złudnem bezpieczeństwie, ażeby niespodziewane natarcie uczynić tem straszliwszem, unikać on będzie do ostatniej chwili stanowczego zerwania stosunków. Z wydaniem manifestu i ogłoszeniem swych zażaleń zwlekać będzie aż do czasu, gdy wojska jego dotrą do samej nieprzyjacielskiej granicy.

Napoleon zabawił jeszcze kilka dni w Toruniu, odbywając ciągle przeglądy wojsk, przeznaczonych do wymarszu, zwiedzając magazyny, szpitale, poprawiając organizację służby, dezorując wszystkiego osobście. Szczególniejszą uwagę poświęcił swojej gwardyi i najskrupulatniejszą odbył rewję wszystkich jej korpusów, zanim wymaszerowały. Widok tych dzielnych postaci, nieruchomych w czasie parady, niepokonanych w bitwie, sprawiał mu widoczną rozkosz. Pomimo zmęczenia i trudów marszu, zapamiętał twarze tych żołnierzy — ich oczy błyszczały. Jeden

z artylerzystów zbliżył się do cesarza i rzekł: „Z takim wojskiem. Najj. Panie, można zdobyć Indye!“ Napoleon przyjął uprzejmie komplement. Zwykle oszczędny w słowach, był w tych dniach niezmiernie wylany i łaśkawy.

Sam też wydał pułkom gwardyi rozkaz wymarszu i wyprawił w drogę, przypatrząc się pochodowi. A ten nieustający przemarsz wojsk w świetnych mundurach, ciągły odgłos bębna, echa trąbek, widok szeregów żołnierzy, którzy okrzykami go witali, cały ten ruch olbrzymi, który go otaczał, ożywiał go i wprawił w stan gorączkowy. W tej chwili, gdy losy zostały rzucone, Napoleon oddaje się całemu swojemu wojowniczym instynktom; jest wyłącznie żołnierzem największym i najdzielniejszym, — marzy tylko o zwycięstwach i podbojach. Po całym dniu spędzonym w pracy, na wydaniu rozkazów, za ledwie parę chwil spoczywał wieczorem; w nocy prawie nie śpiał, a ciągle niemal chodził po swym małym pokoiku obozowym, pobudzając tym ruchem bieg swych myśli, egzaltując się poczuciem wielkości tego, który dowodzi taką armią i urządza formalną wędrowkę narodów. Pewnej nocy, oficerowie ordynansowi, ulokowani obok apartamentu cesarza, ze zdumieniem usłyszeli go śpiewającego pełnym głosem piosnkę zastosowaną do okoliczności, jedną z tych rewolucyjnych pieśni, które elektryzowały tylekroć Francuzów. Była to zwrotka ze znanego „*Chant du départ*“:

*Et du Nord au Midi la trompette guerrière
A sonné l'heure des combats.*

Tremblez, ennemis de la France...

Dnia 6 czerwieca wyruszył Napoleon z Torunia, a równocześnie ze wszystkich stron korpusy lewego skrzydła poruszyły się i rozpoczęły pochód. Był tak niecierpliwym teraz, że wyprzedził godzinę wyjazdu przez siebie samego oznaczoną i gdy powozy nie były jeszcze gotowe, dosiadł konia i konno odbył część drogi. Dni następnych, ponieważ wojsko posuwało się wolniej, niż jego szybki zaprząg pocztowy, zdecydował się na zatrzymanie się w Gdańsku, położonym po za linią operacyjną. Wierny jednak swemu systemowi tajemnicy, tak z miejscowymi re-

prezentami władzy, jak i z członkami sztabu głównego mówił niezmiernie ostrożnie, — wspominał nawet jeszcze o rokowaniach, o możliwym pokoju. Szczerszym był tylko z gubernatorem gdańskim Rappem, któremu się zwierzył, iż wojna się rozpoczyna i zagroził go do dwójonej gorliwości.

W Gdańsku spotkał się Napoleon z Muratem, powołanym wprost z Neapolu. Cesarz nie życzył sobie widzieć go rychłej, tylko wśród walki, aby przyozdobić jego postać polem bitwy i przedstawić piękny przykład mężstwa. Poza tem obecność jego uważał za zbyt szkodliwą i niebezpieczną. W szczególności starał się o to, aby Murat nie przybył do Dreżna i nie ukazał się w orszaku monarchów: mniemał, iż takie zbliżenie się z dynastami dawnego porządku, mogło być niebezpieczne dla króla nowej kreacji; obawiał się, że najmniejsze pochlebienie jego próżności mogło go być pociągnąć do jakichś zobowiązań tajemniczych a nielegalnych. Nie ufając zarówno tym królom, których sam wytworzył, jak i tym monarchom, których pozostawił na tronie, Napoleon czuwał, aby zbytnia poufalskość nie zapanowała między nimi.

Powitanie szwagrów było zrazu zimne i trudne. Jeden ku drugiemu odczuwał zażalenia i od pewnego czasu nie krępował się w wypowiedaniu swej niechęci. Murat narzekał ciągle, że Napoleon chce w nim mieć tylko wice-króla Neapolu, narzędzie przemocy i tyranii, i oświadczał przy tem, iż on potrafi oprzeć się nieznośnym wymaganiom. Napoleon zarzucał Muratowi coraz widoczniejszą skłonność do nieposłuszeństwa, niepewnością i słabością w postępowaniu i mowie, podejrzane zachcianki i tendencje. Przyjął go też z wyrazem surowym na twarzy, słowami szorstkimi; lecz nagle zmieniając ton, począł mówić z serdecznym żalem zadržaniem i nieuznanego przywiązania. Wzruszył się, narzekał, w scenie rozczulającej skarżył się na „niewzdzięcznika“ wywołując wspomnienia ich dłużej żażyłości i wojskowego braterstwa. Murat, który miał serce jak na dłoni, i był skłonny do wszelkich porywów szlachetnych, nie zdołał stawić oporu. Mocno poruszony, prawie się rozplakał, zapomniał o wszystkich żalach na czas jakis i był zdobyty. A wieczorem, w gronie

swych zaufanych, Napoleon chełpił się, i wybornie odegrał komedię; ażeby zdobyć Murata, kolejno, a jak sam sobie przyznawał, znokomicie, udawał to gniew, to uczucie „bo trzeba tego wszystkiego używać z tym „*Pantaleone italiano*“. „Zresztą — mówił dalej — on ma dobre serce, kocha mnie więcej, niż swych *lazzaroni*: skoro mnie zobaczy, już należy do mnie; lecz gdy jest zdala, wówczas, jak wszyscy ludzie bez charakteru, daje się pociągać każdemu, który się doń zbliży i schlebja mu. Ulega też; wpływowi swej żony, kobiety ambitnej; ona to poddaje mu tysiące projektów, tysiące niedorzeczności aż do marzenia o panowaniu nad całym Włochami, co mu przeszkadza być królem polskim. Mniejsza zresztą o to! Zrobię tym królem Hieronima, urządzę mu tam piękne królestwo; ale dlatego potrzeba, aby się czemś odznaczył, Polacy bowiem lubią sławę“...

Nadając potem rozmowie ton ogólniejszy, skarżył się na tych wszystkich królów, których wytworzył, mieniając ich słabymi, pełnymi próżności, którzy źle pojęli swoją rolę. Gonił tylko za przyjemnościami najwyższego swego stanowiska, a nie spełniają połączonych z niem obowiązków, — nasladując prawowitych monarchów, a nie starają się zatrzeć ich pamięci. Po co ta żądza błyszczenia, ta mania wielkości, to zamiłowanie w zbytku i ostentacji? — „Bracia moi nie pomagają mi wcale!“ powtarzał Napoleon z gorczyą. A przecież on im zawsze dawał dobry przykład. Niezmordowana jego pracowitość i oszczędność ściśle powinnyby im służyć za wzór; czyż kiedykolwiek widziano, aby on użył dla swej przyjemności choćby cząsteczki z tych sum, które są przeznaczone na pokrycie potrzeb państwa i dla powszechnego dobra? — Cesarz mówił długo o tym przedmiocie a zakończył słowami: „Jestem monarchą ludu. Czynieć wydatki jedynie w tym celu, aby popierać sztukę, aby pozostawić wspomnienia chwalebne i pożyteczne narodowi. Nie zarzuci mi nikt nigdy, abym wyrzucał pieniądze na korzyść faworytów lub kochanek: wynagradzam usługi oddane ojczyźnie, nie więcej.“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na porządku dziennym drugie czytanie rządowego projektu ustawy o wyprzedazach kupieckich. — Komisya przemysłowa wnosi przyjęcie projekt z niejakim obstrzeżeniem co do nadzoru nad wyprzedzami i co do kary za zapelnianie coraz to świeżymi towarami lokalów wyprzedazy.

Do głosu w dyskusji ogólnej zapisało się za projektem ośmiu posłów, przeciwni projektowi nikt.

Pos. Adamk rozwódzi się o szkodliwość spekulacyjnych wyprzedazy dla rzetelnego handlu i przemysłu, szczególnie pomniejszego. Młodocześni zgadzają się też na projekt w ogólności, ale co do niektórych szczegółów wnoszą poprawki. Przepisy o potrzebie osobnego pozwolenia na wyprzedaz i o osobnym podatku od wyprzedazy, zyskują aprobatę Młodocześni; natomiast nie podoba się im, że pozwolenie ma być udzielane przez władze polityczne, które mogą postępować zbyt dowolnie, zwłaszcza gdy wobec wielkiego obciążenia pracą, nie mają czasu rozpoznawać każdej sprawy wyprzedazy z osobna. Dla tego pragnąby mowca, żeby ile możliwości w ręce organów autonomicznych złożono wykonywanie ustawy niniejszej.

Pos. Hajek wywodzi, że na powstrzymanie szalbierstwa z wyprzedzami, nie wystarczy sama ta ustawa; ale na początek trzeba zadowolić się nią. Jako kupiec mowca chętnie zgadza się na nią i przekonany jest, że ją z radością powitają wszyscy kupecy rzetelni.

Pos. Schneider mniema, że nadzór nad wyprzedzami powinien być poręczony osobny organ, aby tem łatwiej zapobiedz obejścia ustawy przez szczeniactwo żydów; bo właśnie żydzi stworzyli sobie osobny przemysł nierzetelny z wyprzedazy. Mowca przytacza dla charakteryzowania żydów fakt, że wedle wykazów prawnego towarzystwa asekuracji od ognia z pomiędzy 201 pożarów w wiedeńskich sklepach kupieckich przypadało 199 na sklepy żydowskie.

Pos. Rottmayer imieniem ludności krajów alpejskich z radością wita projekt.

Pan Minister handlu, hr. Wurmbbrand, daje objaśnienia co do pobudek, które skłoniły Rząd do wniesienia projektu takiego, tudzież co do ducha, w jakim, gdy stanie się ustawa, będzie wykonywany; potem zwraca się przeciw zapowiedzianej komisji przez pos. Exnera poprawce, żądającej wyjęcia tak zwanych wyprzedazy sezonowych z pod ustawy. (Mowę tę podamy w następnym numerze).

Pos. Wrabetz, zapisawszy się do głosu przeciw projektowi teraz dopiero, wywodzi, że ustawa zaszkodzi tylko rzetelnemu handlowi; sprzeciwia się osobnemu podatkowi od wyprzedazy; popiera poprawkę Exnera; liczy na lepszy zmysł Izby wyższej, podobnie jak go okazała co do ustawy o handlu na raty.

Pos. Wimhölzel zwalcza wywody preopinanta co do pokrzywdzenia handlu rzetelnego; wyprzedaz ze słusznych przyczyn ogłoszona i rzetelnie prowadzona nie dozna żadnej przeszkody ani krzywdy; pod innymi zaś warunkami powinna podlegać surowym postanowieniom.

Pos. Eug. Abrahamowicz wnosi zamknąć dyskusję. (Protesty z ław młodoczeskich, bo Izba niekompletna. — Prezes zwołuje posłów dzwoniąc elektrycznymi). Izba uchwała zamknąć dyskusję 86 głosami przeciw 23 głosom.

Pos. Scheicher, jako mowca generalny za projektem, uważa go za niedostateczny, ale godzi się na tę homeopatyczną dawkę lekarstwa przeciw dzisiejszemu stanowi rzeczy, a czyni to z ubolewaniem, że ustawy austriackie zawsze zbyt łagodnie wypadają, gdy chodzi o zapewnienie się 23 milionami chrześcian przeciw jednemu milionowi żydów. Mowca niechętnie przyjmuje postanowienie, że władze polityczne mogą pozwalać na wyprzedaz lub nie; wyprzedaz powinna być dozwolona tylko w razie śmierci właściciela sklepu lub zwinienia. Nie aprobuje też zasięgania opinii u Izb handlowych, bo te wszędzie i zawsze bronią nierzetelnego interesu żydów. Spodziewa się jednak, że ustawa niniejsza stanowić będzie tylko początek stopniowego zapobiegania szalbierstwom.

Izba prawie jedomyślnie uchwała przystąpić do dyskusji szczegółowej.

Paragraf 1-szy, który czyni wyprzedaz zawisłą od pozwolenia władzy przemysłowej (starostwa, magistratu miasta z własnym statutem), uchwalono po mowie wygłoszonej przez pos. Brzeznowskiego w języku czeskim.

Paragraf 2-gi czyni pozwolenie na wyprzedaz zawisłym od piśmiennego wymienienia: 1. towarów, 2. miejsca, 3. czasu, jak długo ma trwać, 4. osób (właściciela i prowadzących wyprzedaz), 5. przyczyny wyprzedazy.

Pos. Adamk mniema, że §. 2-gi sprzeciwia się §. 4-mu, wedle którego władza przemysłowa może dać lub nie dać pozwolenia na wyprzedaz. Zapowiadając poprawkę do §. 4-go, żąda przynajmniej opuszczenia punktu 5 go z §. 2-go.

Izba odrzuca żądanie to i uchwała §. 2-gi bez zmiany.

Paragraf 3-ci porucza władzy przemysłowej znieść się z Izłą handlową i w pewnych razach także z cechem, które powinny dać opinię w dwóch tygodniach, a nadto z urzędem podatkowym, tak żeby decyzja o pozwoleniu lub niepozwoleniu zapadła w 30 dniach.

Pos. Kronawetter wnosi opuścić ustęp o porozumieniu się z urzędem podatkowym, bo ten od opłacenia podatku uczyni zawisłą rzecz całą i sprowadzi zwłokę.

Pos. Rott uważa pozostawioną władzy przemysłowej swobodę decyzji za niewłaściwość; rozwinięcie tej swobody w innych ustawach mogłoby doprowadzić do tego, że w Austrii byłoby rzeczą dozwoloną to tylko, co podoba się władzom politycznym. Mowca wnosi poprawkę w duchu swego wywodu, popiera także wniosek Kronawettera.

Pos. Luëger na wywód Wrabetza, że Izba wyższa poprawi znowu ustawę niniejszą jak poprawiła ustawę o handlu na raty, odpowiada, że ludność bynajmniej nie aprobuje uchwał Izby wyższej. (Prezes nie pozwala mówić o Izbie wyższej).

Komisarz rządowy, szef sekcji baron Weigelsperg zgadza się na poprawkę Rotta.

Izba uchwała paragraf trzeci z tą poprawką.

Paragraf czwarty stanowi, że władza przemysłowa może dać pozwolenie wyprzedazy na trzy miesiące, polityczna władza krajowa na dwa lata. Pozwolenie zawisło od tego, żeby sklep istniał już dwa lata, chyba, że wyprzedaz ma nastąpić z powodu śmierci lub nieszcześcia elementarnego. Władza przemysłowa ma dozór nad wyprzedazą.

Pos. Adamk wnosi poprawkę, wedle której pozwolenie wyprzedazy powinno być ograniczone na warunki §. 2, a zresztą wykluczone.

Pos. Rott wnosi poprawkę, wedle której sklep, nie istniejący jeszcze dwa lata, może być wyprzedany nietylko z powodu śmierci lub nieszcześcia elementarnego, lecz także „z innych przyczyn godnych uwzględnienia.“

Komisarz rządowy, szef sekcji baron Weigelsperg sprzeciwia się poprawce Adamka, bo oprócz warunków §. 2 go mogą zachodzić inne godne uwzględnienia, co do których trzeba pozostawić władzy swobodę rozpoznania.

Po dłuższej jeszcze dyskusji Izba uchwała §. 4 z poprawką Rotta.

Paragraf 5-ty mówi, że o miejscu wyprzedazy decyduje władza przemysłowa w porozumieniu z policją miejscową. — Uchwalono go bez dyskusji.

Na tem przerwano obrady.

Poczem dokonano wyborów uzupełniających do komisji, mianowicie wybrano do budżetowej pos. Milewskiego w miejsce pos. Dawida Abrahamowicza, do przemysłowej pos. Włodka w miejsce pos. Czajkowskiego.

Koniec posiedzenia o godzinie 4^{3/4}. — Następane we środę.

Wiec staroczechów.

Zapowiadany od pewnego czasu wiec staroczeskiej partii, która organizuje się na nowo do rozpoczęcia udziału w czynnym życiu politycznym, odbył się w niedzielę w lokalu resursy obywatelskiej w Pradze. W wiecu wzięło udział 268 osób, między niemi 147 mężów zaufania z prowincyi. Obrady, które trwały od godziny 10 zrana do godziny pół do 2ej po południu, miały przebieg tak ożywiony, że w końcu uchwalono w najbliższym czasie odbyć szereg dalszych zgromadzeń; najbliższe ma być zwołane w Kolinie. Z całego Czech nadeszło przeszło sto depesz i listów, zawierających manifestacje na rzecz wiecu. Przewodniczył obradom sędziwy dr. Rieger; jego zastępcą wybrano posła na Sejm Klimesza. W imieniu kolegium mężów zaufania składał poseł Sedlak sprawozdanie o biernym stanowisku partii staroczeskiej od roku 1891; referent uzasadniał trzyletnią nieczynność tem, że cheiano Młodocześniom pozostawić wyłączną odpowiedzialność za kierunek czeskiej polityki. Teraz, kiedy partya młodoczeska już upada i kiedy, jak dowodzi ruch radykalniejszy, nadeszła właściwa chwila, w której także konserwatywne żywioły czeskiego ludu czynnie wystąpić powinny. Poseł Sedlak zaznaczył dalej w sprawozdaniu, że partya staroczeska nie może się już trzymać dawnych punktacyj ugodowych i że muszą być rozpoczęte na nowo rokowania, jeżeli ma być utworzona droga do porozumienia obu narodowości w Czechach. Po referacie Sedlaka zabrał głos dr. Rieger i w dłuższej, oklaskami przyjętej mowie, omawiał dzisiejszą polityczną sytuację, którą określił jako bardzo niepomyślną dla czeskiego ludu. Dr. Rieger zwrócił się zwłaszcza bardzo silnie przeciwko powszechnemu prawu wyborczemu. W dalszym ciągu zgromadzenia przyjęło jedomyślnie rezolucję, w której zaznaczono czynne wystąpienie Staroczechów na widownię polityczną, potępiono powszechne prawo wyborcze i całą młodoczeską politykę oraz oświadczone się za reformą wyborczą w duchu przywrócenia sejmom prawa obsylenia Rady państwa. — Bezpośrednio po uchwaleniu rezolucyi stwierdził dr. Rieger, że wszystkie czeskie powiaty Czech reprezentowane są na wiecu przez mężów zaufania. — W dyskusji nad rezolucją wzięło udział kilku mowców, między innymi dr. Bastyr i poseł Tonner, którzy oświadczyli, że i młodsze pokolenie trzyma się wiernie staroczeskiego programu. W końcu na poufnych obradach wiecu postanowiono zorganizować partję staroczeską na nowej podstawie i poczynić przygotowania do przyszłorocznych wyborów sejmowych. Wieczorem kolegium mężów zaufania odbyło odrębne posiedzenie, na którym szczegółowo omawiano przygotowawcze kroki do reorganizacji stronnictwa.

madzenia przyjęło jedomyślnie rezolucję, w której zaznaczono czynne wystąpienie Staroczechów na widownię polityczną, potępiono powszechne prawo wyborcze i całą młodoczeską politykę oraz oświadczone się za reformą wyborczą w duchu przywrócenia sejmom prawa obsylenia Rady państwa. — Bezpośrednio po uchwaleniu rezolucyi stwierdził dr. Rieger, że wszystkie czeskie powiaty Czech reprezentowane są na wiecu przez mężów zaufania. — W dyskusji nad rezolucją wzięło udział kilku mowców, między innymi dr. Bastyr i poseł Tonner, którzy oświadczyli, że i młodsze pokolenie trzyma się wiernie staroczeskiego programu. W końcu na poufnych obradach wiecu postanowiono zorganizować partję staroczeską na nowej podstawie i poczynić przygotowania do przyszłorocznych wyborów sejmowych. Wieczorem kolegium mężów zaufania odbyło odrębne posiedzenie, na którym szczegółowo omawiano przygotowawcze kroki do reorganizacji stronnictwa.

Wiec węgierskich katolików.

Onegdaj odbył się w Białogrodzie królewskim (Stuhlweissenburg) pod przewodnictwem biskupa Steinerja ósmy wiec katolików węgierskich, w którym wzięło udział przeszło piętnaście tysięcy księży, obywateli i włościan. Wiec uchwalił szereg rezolucyj, odnoszących się do zjednoczenia katolików dla ochrony praw katolickich, głosowania tylko za katolickimi kandydatami przy wszelkiego rodzaju wyborach, do manifestacji wdzięczności dla przeciwników ustaw kościelno-politycznych w Sejmie, do ruchu stowarzyszeń katolickich, przejęcia duchem katolickim Uniwersytetu budapeszteńskiego, katolickim wychowywania dzieci z małżeństw mieszanych, walki przeciwko ustawom kościelno-politycznym nawet gdyby uzyskały moc prawną, do sprawy autonomii katolickiej i utworzenia stałego katolickiego komitetu dla całego kraju. Ostatnia wreszcie rezolucya brzmi:

„Najwyższym naszym obowiązkiem jest łącznie z całym Kościołem katolickim, z kardynałem księciem-primasem i z episkopatem prosić Jego Apostolską Mość naszego Pana i Króla w hołdzie poddańczym, w zaufaniu i w miłości, aby projektem kościelno-politycznym raczył odmówić najwyższej sankcyi.“

Na wniosek prezydium uchwalił nadto wiec wysłać depesze do Najj. Pana i Najj. Pani. Depesza do Najj. Pana brzmi:

„U grobu św. Szczepana, naszego pierwszego Apostolskiego Króla, na uświęconej ziemi, na której on założył fundamenta państwa węgierskiego, które przetrwały burze wieków, zgromadziły się ze stroskanem sercem tysiące wiernych katolickich poddanych Waszej Królewskiej Mości, nadzieję i otuchę czerpiąc z wiernej uległości dla Waszego Majestatu, z ojcowskiej dbałości Waszej Król. Mości o dobro narodu oraz ze świadomości, że ich z Waszą Król. Mością łączą uszczęśliwiające święte węzły tej samej wiary. Racz Wasza Król. Mość przyjąć najpoddańszą i entuzjastyczną manifestację naszej niewzruszonej wierności poddańczej i uległości.“

Depesza do Najj. Pani opiewa:

„W wigilię święta patronki Waszej Królewskiej Mości, świętej Elżbiety z domu Arpadów, tysiące wiernych poddanych zgromadziło się u grobu naszego pierwszego Apostolskiego Króla, św. Szczepana, ażeby w tych trudnych czasach i wśród przykrych trosk skupić się wspólnie dla ochrony zaczeplanego chrześcijańskiego charakteru węgierskiego państwa, dla ochrony zapewnionej przez konstytucję swobody naszego Kościoła, świętości chrześcijańskiego małżeństwa i godności kobiety. Jesteśmy szczęśliwi, że przy tej sposobności możemy w hołdzie i w entuzjastycznej radości pozdrowić Waszą Król. Mość, której ramię dotknęła korona św. Szczepana, której pełną miłości dbałość węgierski naród już tak często uczuł i która jest uczestniczką trosk monarszych wspaniałomyślnego Małżonka, i że możemy przed ołtarzem Pana gorąco się modlić, aby Bóg pobłogosławił W. Król. Mość pełnymi pociechy łaskami długiego życia.“

Obrady wiecowe zamknął hr. Ferdynand Zichy. Mowca złożył dzięki Królowi, że się nie spieszy z sankcjonowaniem kościelno-politycznych projektów. Gdyby jednak nawet projekta uzyskać miały moc prawną — powiedział hr. Zichy — świętym obowiązkiem katolików jest walczyć przeciwko nim, bo Boskie ustawy stoją wyżej, niż ludzkie.

Zmiana tronu w Rossyi.

Wbrew zabiegom generała Hurki, który wprost usiłował powstrzymać przedstawicieli Królestwa Polskiego od wyjazdu na pogrzeb cara, udało się około 30 wybitnych osobistości do Petersburga. Nazwiska ich wymieniliśmy wczoraj, a są to te same osoby, które były na audyencyi u gen. Hurki. Listę osób przybyłych z Królestwa Polskiego na pogrzeb

cara, przedstawiono ministrowi spraw wewnętrznych, który wyznaczył z niej dr. Ignacego Baranowskiego, Stanisława Bruna, Włodzimierza ks. Czetyrtyńskiego i Maurycego hr. Zamoyskiego do złożenia wieńca na trumnice cara i do urzędowego uczestniczenia w obrzędzie pogrzebowym.

Gminy wiejskie i miejskie, wchodzące w skład gubernii warszawskiej, wysłały na trumnę zmarłego cara wieńce, sporządzone z kutego srebra. Z wieńcem udała się do Petersburga deputacya, złożona z 3 wójtów gmin i 2 przedstawicieli miast, przewodniczył zaś deputacyi komisarz włościański powiatu warszawskiego, p. Trubeckoj.

Berliner Tageblatt dowiaduje się, że deputacya polska w Petersburgu zamierza postarać się o audyencyę u cara Mikołaja, celem uzalenia się na gubernatora Hurkę, który przez swe nieprzyjazne zachowanie się wobec Polaków, jest powodem zaniepokojenia umysłów.

Warszawski Dziennik donosi: „Gminy wiejskie i miejskie gubernii warszawskiej proszą na mocy specjalnych uchwał o pozwolenie wzięcia udziału w złożeniu wieńca na trumnice cara Aleksandra III. Niektóre z tych uchwał odznaczają się „nieudanemi“ wyrażeniami głębokiego smutku, jaki nawiedził wszystkich poddaanych rosyjskich.“

Dzień pogrzebu cara był w całej niemal Francyi dniem żałoby, a tamtejsze sfery urzędowe, różne instytucje i osoby prywatne siły się formalnie na to, aby w manifestacjach żałobnych nie dać się prześcignąć Rosyi. W Paryżu po ukończeniu nabożeństwa żałobnego w cerkwi, udał się prezydent rzeczypospolitej na platformę przed cerkiew, dokąd towarzyszyli mu: prezydent senatu Challemeil Lacour, generał Saussier, radca ambasady rosyjskiej Mikołaj Giers i członkowie gabinetu. Następnie uszykowane przed cerkwią oddziały wojsk, złożone z 8 batalionów piechoty, 2 pułków kawalerji, 2 baterji artylerji i 1 kompanii strzelców marynarki przedfiliowały przed prezydentem i jego otoczeniem.

Subwencjonowane, a nawet prywatne teatra paryskie były przedwczoraj zamknięte, również sklepy, banki i t. d. Z gmachów powiesiły chorągwie żałobne; w wielu miastach, a mianowicie w Ajaccio, Tulonie, Marsylii i Nizy odprawiono uroczyste nabożeństwa żałobne. W portach wojskowych stały wszystkie okręty z flagami zwieszonemi do połowy masztu. Co godzina, aż do zachodu słońca odzywały się strzały działowe.

Korespondent petersburski Köln. Ztg. zapewnia, że car Mikołaj zwróci główną swoją uwagę na interesa Rosyi azjatyckiej. Z jego dzieła, zawierającego opis podróży na około ziemi, niemniej z jego działalności na stanowisku prezesa komitetu dla koleji syberyjskich, które to stanowisko chce i nadal zatrzymać, można wyciągnąć wniosek, że car wielką przywiązuje wagę do tego, aby wpływ rosyjski rozszerzał się ile możliwości ku południowi i wschodowi.

KRONIKA

Lwów, 21 listopada.

— C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione gr. kat. probostwo reg. coll. w Pasiecznej ks. Emilianowi Androchowiczowi, gr. kat. parochowi w Biłkowie.

— Dyrekcya Wystawy Krajowej w uznaniu zasług, położonych około uświetnienia Wystawy, przyznała złote medale: p. Władysławowi Niemekszemu, inżynierowi-mechanikowi we Lwowie, za instalację hali maszyn i wzorowe utrzymywanie w ruchu maszyn przez cały czas trwania Wystawy, i p. Jandaurekowi, inżynierowi firmy Fr. Krziżik w Pradze, za plan i przeprowadzenie oświetlenia elektrycznego i za wzorowe utrzymywanie w ruchu fontany świetlnej.

— O nowo mianowanym księciu biskupie krakowskim podaje Czas następujące daty: Ks. Jan z Kozielska Puzyna, książe biskup krakowski, urodził się dnia 13 listopada 1842 roku w majątku rodzinnym w Gwoźdźcu na Pokuciu, z ojca Romana Puzyny, majora wojsk polskich Ks. Warszawskiego i Hortensyi z Dwernickich, córki generała. Nauki kończył we Lwowie, gdzie otrzymał w r. 1868 stopień doktora praw. Wstąpiwszy do Prokuratorji skarbu, pracował następnie przez lat kilka w krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie. W roku 1876 wstąpił do seminarjum duchownego w Przemyślu i otrzymał w dniu 8 grudnia 1878 r. święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Hirschlera. Jako wikaryusz został przydzielony do parafii w Przeworsku. Otrzymał w roku 1880 kanoniję Drohojowskich w Przemyślu, został zarazem wicerekatorem tamtejszego seminarjum. Biskupem-sufraganem we Lwowie został mianowany ks. Puzyna w roku 1886, a równocześnie objął, jako rektor, zarząd tamtejszego seminarjum. Postanowieniem Cesarzkim z dnia 7 października b. r. został mianowany księciem biskupem krakowskim.

— **Kozmian Stanisław** bawił wczoraj we Lwowie, a dzisiaj udał się do Szaros-Patak do ks. Windisch-Graetzów na polowanie.

— **Prof. Nothnagel** z Wiednia przybył dziś do Lwowa.

— **Walne Zgromadzenie** członków Klubu pocztowego odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 8 wieczorem, w sali wykładowej kursu pocztowego (parter od strony zachodniej, obok magazynu pakunkowego).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 22 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Wybór komisji dla sprawy monopolu wódcanego. Sprawa dodatkowego zapisu Antoniego Bilińskiego dziedzianego na rzecz domu dla nieuleczalnych i na utrzymanie grobowca. Wnioski w sprawie poboru opłaty gminnej od psów na rok 1895. Dostawa kostek porfirowych dla gminy miasta Lwowa. Nadanie stypendyów z fundacji miejskiej dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej. Wnioski w sprawie ustanowienia cen maksymalnych od niezbędnych artykułów żywności.

— **Towarzystwo Przyjaciół uczącej się młodzieży** ogłasza: Drugie walne zgromadzenie przy jakiegokolwiek ilości członków, odbędzie się w niedzielę, 25 b. m., o godzinie 12 w południe w wielkiej sali ratuszowej.

— **Wybory.** W dniu 16 listopada r. b. odbył się wybór delegata do zgromadzenia ogólnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z okręgu wadowickiego pod przewodnictwem p. Władysława Hallera, jako prezesa wydziału okręgowego i w obecności komisarsza rządowego p. Jana Piaseckiego. Komisję wyborczą tworzyli pp. Przeclaw Sławiński, Czesław Górkiewicz i Karol Hosz. Wybrano delegatem p. Władysława Hallera, który był delegatem także w poprzednim okresie; zastępcą p. Bronisława Gorczyńskiego z Brzeznicy.

— **Komitet wieczoru z tańcami,** urządzanego staraniem Klubu szermierzy dnia 22 b. m. na dochód funduszu budowy gimnazjum polskiego w Cieszynie i schroniska brata Alberta we Lwowie urzędować będzie we czwartek, 22 b. m. przez cały dzień w kasynie miejskiej Komitet uprasza panie, które łaskawie obiecały zająć się rozprzedaniem biletów, aby jeszcze nie sprzedane bilety względnie uzyskaną za nie gotówkę w dniu tym komitetowi odebrać zechciały.

— **Zmiana własności.** Dobra Rajcza w powiecie żywieckim nabył od p. Teodora Primavesi ks. Władysław Lubomirski.

— **Ślub.** Dnia 24 b. m., odbędzie się w kościele parafialnym w Raciborowicach ślub p. Wincentego Wodzinowskiego, artysty-malarza, syna Maksymiliana i Zofii Wodzinowskiej, z panną Franciszką Gryglewską, córką Karola i Emilii Gryglewskich.

— **Z obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 21-go listopada. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 20 listopada do 12 w południe dnia 21 listopada a. r., mieliśmy wiatr zmienny z południa o średniej prędkości 2 m sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (84 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była -0.3°C , najwyższa $+2.8^{\circ}\text{C}$. wczoraj popołudniu, najniższa -3.2°C . w nocy.

Wczoraj popołudniu mieliśmy pogodę wieczorem zachmurzyło się, dziś rano silna mgła.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się na wyspach Szełlandzkich; zwykła 780 do 775 mm. w środkowej Rosyji; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnym.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 775 mm.

Prognoza na dobę 21 listopada bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachodni o średniej prędkości 4 m sek.; średnia temperatura obniży się do -3°C , niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie.

— **Szczególna egzekucja** odbyła się w Santelmo (koło Neapolu). Mocą wyroku sądu wojkowego stracono tam żołnierza, który swego przełożonego kaprała podstępnie zamordował. Skazanego zastrzelono w ten sposób, że kompania, która wykonywała wyrok, strzelała w plecy delikwenta.

W. Shakespeare'a. Dziewiętnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

(n) **Z sali koncertowej.** Słynna Gemma Belincioni dała się u nas słyszeć dwukrotnie wraz ze swoim znakomitym towarzyszem Robertem Stagno. W pierwszym koncercie, jakkolwiek rozwijała cały zasób swoich najgłośniejszych i nieporównanych zalet, była jednak pod względem głosu nie najlepiej usposobioną, okazując małe zmęczenie, wywołane prawdopodobnie podróżą. Drugiego wieczora, głos brzmiał dźwięczniej, na czem cała artystyczna jej produkcja nie mało zyskała jeszcze, obudzając entuzjazm wśród słuchaczy. Mogą prawdziwie żałować wszyscy ci, którzy Gemmy Belincioni nie słyszeli drugim razem. Spiewała nadzwyczaj pięknie arję z „Balu maskowego“, bardzo interesująco pieśni (z wyjątkiem serenady Moszkowskiego, nieodpowiedniej dla rodzaju jej śpiewu i pieśni Brahmsa trochę za lekko traktowanej), po mistrzowsku zaś obydwie duety Mascagni'ego z „Amico Fritz“ i z „Cavalerii“. Stagno jako prawdziwie wierny jej partner koncertowy, tym razem również pod względem głosu był lepiej usposobiony, w duetach też przez nich śpiewanych, nie można się było dość zachwycać jednolitością, to współnością intencji, to znowu wzorowym technicznym opracowaniem wszystkich ustępów, począwszy od najmniej znaczącego (pozornie) recytatywu, aż do śpiewu ansamblowego, w którym miara w zastosowaniu różnych stopni siły, była nieraz podziwu godną.

Rubinstein. Do Kur. Warsz. telegrafują, że Antoni Rubinstein umarł w Petersburgu. Świat traci w nim najznakomitszego współczesnego fortepianistę, który po Liszcie objął berło w dziedzinie tonów, aby z kolei odstąpić je znowu naszemu rodakowi Paderewskiemu. Rubinstein był także znakomitym choć nie genialnym kompozytorem i pełnym talentu pisarzem. Zmarły urodził się na Wołyniu w r. 1829 z rodziców mojżeszowego wyznania; pierwsze wykształcenie otrzymał w Moskwie a następnie w Paryżu. Już w 10 roku życia zachwycał wszystkich swoją grą na fortepianie. Podróżę jego artystyczne były rodzajem pochodu tryumfalnego po Europie. W roku 1844 przebywał czas dłuższy w Berlinie gdzie u Deyxa pobierał lekcje kompozytury. Osiadłszy stale w Petersburgu został mianowany kierownikiem utworzonego przez niego Towarzystwa muzycznego i dyrektorem konserwatorium; od czasu do czasu objeżdżał wielkie stolice, czarując wszystkich swoją potężną grą nacechowaną genialną siłą wykonania. Do powodzenia przyczyniła się także wielce charakterystyczna a typowa postać mistrza. W drugiej połowie życia oddawał się Rubinstein przeważnie kompozycji; perłami najczystszej wody są jego pieśni, popularne w całym muzycznym świecie; opery jego jako to: „Feronors“, „Demon“, „Nero“ i t. d., mimo wielkiej piękności, nie zdołały się stale utrzymać na repertoarze. Rubinstein pozostawia także wielką ilość koncertów i sonat, oratoryów i innych różnych utworów na fortepian; w ostatnich latach napisał świetną książkę o muzyce, przetłómaczoną na wszystkie języki. Jednym słowem Antoni Rubinstein należy do najwybitniejszych osobistości artystycznych drugiej połowy naszego wieku.

STANISŁAWÓW - WORONIEŃKA.

II.

Nie jest to frazesem, iż technika miała przy budowie kolei Stanisławów-Woronienka do zwalczania ogromne trudności i że przez znakomite pokonanie tych trudności, polskie budownictwo kolejowe zyskało sobie słuszny tytuł do sławy. Już bowiem stosunki, wśród jakich odbywała się budowa kolei, zdolne były utrudnić pracę nawet wtedy, gdyby warunki przyrodzone były stokroć lepsze, niż to miało miejsce. W krótkim stosunkowo czasie, w niespełna tych dwóch latach, przez które budowa kolei trwała, zastępy robotników, zajętych przy budowie, nawiedziła cholera, dziesiątkując ich szeregi i wywołując nieuchronną stagnację w pracy; okolice zaś, które kolej przebiega, dotknęła klęska powodzi, a fale spienionej wody górskiej uniósł z sobą nieraz gotowe już na pół nasypy, burzyły wzniesione dla budowy mostów i wiaduktów rusztowania, lub zalewały rozpoczęte roboty, każąc Syzyfową pracę rozpoczynać na nowo. Nie dość jednak na tem. W okolicy takiej, jak okolica Woronienki, niepodobna znaleźć robotników, posiadających tyle wprawy, iżby mogli być użytymi do prac drugorzędnej choćby wagi; nietylko więc robotników do najważniejszych robót, lecz i do robót drugorzędnych trzeba było często z daleka sprowadzać, a dla robotników tych musieli przedsiębiorcy stawiać osobne domy, koszary do mieszkania, lub — jak to w szczególności miało miejsce w Woronienice — zakładać rzenie i piekarnie, w przeciwnym bowiem razie nie można było nawet myśleć o ich wyżywieniu... Zupełnie jak w puszczach amerykańskich. Po za tem wszystkim, tylko

do Tartarowa posiadało przedsiębiorstwo wygodną drogę, mianowicie gościniec, który dążąc z Kolomyi, biegnie przez znaczną część drogi obok toru i koło Tartarowa skręca do Jabłonicy, a po którym wielkie transperty materiałów mogły iść swobodnie; od Tartarowa począwszy aż do Woronienki musieli przedsiębiorcy własnym kosztem budować specjalną drogę i w tym celu wycinać i korczować lasy, przerzucać mosty przez rzeki, wznosić nasypy.

Krótki przegląd dokonanych na przestrzni Stanisławów-Woronienka budowli mostów i wiaduktów okaże znowu, co miała w tym kierunku do zdziałania technika budowlana przy budowie nowej kolei. Tuż za Stanisławowem, przed Chryplinem, musiano do istniejącego już mostu żelaznego na Bystrzyce nadwórniańskiej dobudować skrzydło pod nowy tor. Przed Delatynem trzeba było przez rzeczkę Lubiżnię przerzucić wiadukt. Jest to najwyższy wiadukt na całej przestrzni: wznosi się on 32 metrów ponad łożyskiem rzeki, w kierunku zaś poziomym ma 7 sklepień po 15 metrów rozpiętości, a jedną arkadę o 22 metrach rozpiętości. Wiadukt ten jest już budowany z kamienia. — Zaraz za Delatynem przebywa pociąg, zdążający ze Stanisławowa do Woronienki, most wspaniały — jedyny most konstrukcji żelaznej na całej drodze. Rozpiętość jego wynosi 56 metrów, wysokość nad łożyskiem 14 metrów. O pół kilometra za Jaremcem znajduje się ów kolos kamienny, — który pozwała wierzyć w prawdziwość podania o kolosie rodyjskim. Długi na 19474 metrów, ma ten most cztery otwory po 12 metrów, dwa po 8, a jedną arkadę o rozpiętości 65 metrów. Połączony stopy tego olbrzymiego łuku urągają wszystkim grzobom wzburzonego Prutu, — oko zaś podziwiającego to arcydzieło techniki nowożytnej podróznego z trwogą i podziwem zarazem przebiega po lekkich a potężnych liniach olbrzyma, którego linia pozioma wznosi się nad łożyskiem Prutu na 28 metrów.

Zanim pociąg zdąży do najbliższej stacyi, do Mikuliczyna, musimy za mostem pod Jaremcem przebyć jeszcze most pod Jamną, tunel t. zw. Bachowiecki i tunel Bukowna. Prut, który dotychczas biegł po lewej stronie toru, przerzuca się pod mostem za Jaremcem na stronę prawą; niezadługo jednak, zaledwie bowiem pociąg minął skałę Dobosza, związaną z tyłu podaniami o tym ludowym bohaterze-oprysku, ozdobioną na szczycie kamiennym krzyżem, a położoną tak blisko toru, iż zda się, że można jej ręką dostać, wjeżdża — zostawiając Prut znowu po lewej swej stronie — na wiadukt „pod Jamną“, a zamtąd bezpośrednio wpada w podziemne czeluście tunelu. Wiadukt i most pod Jamną ma otwór największy o rozpiętości 48 metrów, a pięć otworów, sklepionych również z ciosu, po 9 metrów rozpiętości; po ad łożyskiem Prutu wznosi się na 20 metrów. Tunel Bachowiecki ma długości 520 metrów, nieco dalej zaś położony tunel Bukowna 224 metrów. Za stacją Tartarowem, w pobliżu Worochty, a przed Woronienką, podróznym przebyć musi jeszcze dwa mosty na Prucie (nazywają się one: pierwszy i drugi most pod Worochtą), dalej wiadukt „Niemakowski“ i wiadukt „Paradezyn“. Największy łuk pierwszego mostu pod Worochtą ma rozpiętości 40 metrów, sześć innych zaś jego łuków po 9 metrów; most ten wznosi się na 28 metrów ponad łożyskiem rzeki. Największy łuk drugiego mostu ma 35 metrów rozpiętości, siedm innych łuków po 12 metrów, a cztery łuki po 10 metrów; most ten ma wysokości 20 metrów. Wiadukt Niemakowski, wysoki 18 metrów, ma 9 łuków po 15 metrów rozpiętości, wiadukt zaś „Paradezyn“, zataczający piękny łuk, ma 4 sklepienia o rozpiętości każde po 14 metrów, cztery zaś o rozpiętości po 8 metrów. Ponad łożyskiem Prutu wznosi się na 21 metrów. Godnym wspomnienia jest także podjazd toru kolejowego pod gościniec, zbudowany zaraz za Tartarowem, a którego kamiennym sklepieniu ma formę wachlarza. — Tunel za Woronienką, który na wysokości 836-68 metrów, przebija na wylot ścianę Karpat, stanowiącą granicę między Galicyą a Węgrami, ma 1220 metrów długości, a więc blisko pięć ćwierci kilometra. Najwyżej to położony i najdłuższy tunel w kraju, zbudowany zaś w tak prostej linii, iż w pogodny i suchy dzień z jednego otworu tunelu, widać, jak punkcik światła wśród ciemności drugi jego wylot. Tunel ten będzie zamknięty na żelazną bramę, oraz zaopatrzony w elektryczny przyrząd bezpieczeństwa, tak, iż możliwość zetknięcia się dwóch pociągów we wnętrzu tunelu, nawet w razie najnieprawdopodobniejszego nieszczęścia jest zgół wykluczona. Znaczniejsza część tunelu, blisko bowiem siedmset metrów, należy do Galicyi.

Oto są najważniejsze i największe budowle wykonane na nowej linii. Prócz nich jednak musiano niemal na całej długości toru (961 kilometrów) rozkopywać i rozszarpywać dynamem góry i skały a budować skarpy, na których zasiana ziemia teraz się już zieleni; musiano budować okopy i ochron-

ne nasypy — nieraz na kilkanaście metrów wysokości — aby zabezpieczyć tor od wylewu wody. Wszystkie te roboty wykonane są wzorowo; każdy ściek dla wód zaskórnych, każdy rów wyłożony jest ciosowymi kamieniami, do czego nie mało przyczyniła się pomyślna okolicość, iż kamieniołomy znajdujące się w pobliżu. — W Stanisławowie musiano znacznie rozszerzyć stację; budynki zaś na stacjach wzdłuż drogi są wygodne i dostatecznie duże. Największą jest stacja Delatyn, która zajmuje 9 5 metrów kwadratowych powierzchni; inne stacje mają 600 do 620 metr. kwadratowych. — Tor wznosi się począwszy od Stanisławowa niestannie aż do Woronienki, podczas jednak gdy przeciętne wzniesienie wynosi 15 pro mille, to miejscami spada ono do 15 proc., miejscami zaś wznosi się blisko do 17 proc. Różnica wzniesienia między Stanisławowem a Woronienką wynosi blisko 600 metrów, podczas bowiem gdy stacja Stanisławów leży na wysokości 253 55 metrów, stacja Woronienka liczy 832 metrów nad poziomem morza, tunel zaś jeszcze o pięć metrów wyżej Tor wznosi się dość znacznie ale zwolna do Łojowej, za Łojową bardzo raptownie opada do Delatyna, a następnie stale już wznosi się do Woronienki. — Najostrzejszy łuk, jaki zatacza tor na tej drodze, ma promień o 276 metrach. — Koszta budowy całej linii dochodzą 10 milionów zł.; gdyby kamień i drzewo trzeba było sprowadzać z daleka, byłyby one znacznie większe.

Pochwała Pana Ministra handlu JE. hr. Wurmbraunda, wyrażona w odczytaniu przez JE. br. Witteka podczas poniedziałkowej uczty na dworcu stanisławowskim depechy, pochwała mianowicie dla „znakomitego“ wybudowania nowej kolei, jest niezawodnie bardzo zasłużoną, a dlatego nie będzie od rzeczy podać nazwiska tych, którzy całą pracę dwóch lat swego życia oddali na dokonanie tego dzieła. Głównym kierownikiem całej budowy, był dyrektor budownictwa w generalnej Dyrekcji kolei Państwowych, radca Dworu Bischof, konstruktorem mostów i wiaduktów radca generalnej Dyrekcji Huss; inspektorem i dyrektorem budowy na miejscu inżynier Kosinski; zastępcami jego i tymi, którzy trasowali tor, inżynierowie Lorei i Zebracki. Nawierzchnią budowę prowadził inżynier Jan Kramer. Cała trasa podzielona była na 11 partyj (czyli tak zwanych losów, od 0 począwszy aż do 10) Budowę pierwszej części toru (los nr 0 w Stanisławowie), wykonał przedsiębiorca p. Gamski Tomasz, budowę prowadził zaś inżynier Ogrodziński; budowę części drugiej, trzeciej i czwartej (w Bratkowcach, Tyśmienianach i Nadwórnej), wykonali pp. Radwański, Długoszewski i Ilgner, — prowadzili zaś budowę tych „losów“ inżynierowie: Weintraub, Zielenki i Pelz; budowę zaś piątą i szóstą (w Łojowej i Delatynie) wykonała spółka Blau i Epstein, — kierowali zaś tu pracami inżynierowie Słowik i Rappaport; budowę części siódmej i ósmej (Jaremcze i Mikuliczyn) wykonała spółka: Szymberski, Godlewski, Breiter, Knerek i Koller (wspaniały most pod Jaremcem budował p. Szymberski), kierowali zaś robotami inżynierowie Zak i Gebhardt; budowę części dziewiątej i dziesiątej (Tartarów i Worochta) pp. Blau i Epstein, kierowali zaś budowę inżynierowie Marcinkiewicz i Loebenstein; budowę wreszcie części jedenastej (los nr. 10) wykonał pp. Ziembicki i Gross. Tunel w Woronienice budował p. Ziembicki, kierował zaś budowniczy specjalista dla tunelu, inżynier Gigel.

Żelazby chodziło o kwestyie ekonomicznej doniosłości nowej kolei żelaznej, nie można zapominać, iż właśnie kolej ta zwrócić powinna i zwróci uwagę naszych kapitalistów na przeciętą przez nią część kraju, a przytem pobudzi ich do inicyatywy w poszukiwaniu tkwiących w ziemi, a ukrytych dziś jeszcze skarbów, lub w ułatwieniu wydobycia tych, które obecnie czekają już tylko na przedsiębiorców. Nowa linia ułatwi mianowicie znakomite eksport drzewa z okolic, dotychczas — dla braku komunikacji — niemal niedostępnych dla handlu drzewem; ożywi dalej przemysł drzewny w kraju, podniesie saliny delatynskie, tudzież ułatwi eksport wybornego piaskowca, a przytem stworzy najkrótsze połączenie między Lwowem i Tryestem. Wobec konfiguracji terenu nie jest rzeczą niemożliwą, iż znajdują się pokłady nafty, wosku ziemnego i nowe źródła solne. W bardzo dodatni sposób wpłynie ona także na podniesienie się wartości ceny państwowych dóbr kameralnych: Nadwórna. Dobra te, kupione — jak wiadomo — przez Rząd za cenę 2 mil. zł. od austr. zakładu kredytowego, a obejmujące 90.000 hektarów lasu, dzięki nowemu środkowi komunikacyjnemu, który pozwala gospodarstwo leśne skierować na tory racjonalne i racjonalnie eksploatować nieruszono dotychczas partie lasów, zyskują po trzykroć na wartości swej i zapewne w odpowiednim stosunku będą się wyżej procentować (dotychczas przynosiły 6 procent). Począwszy od 51 kilometra nowej kolei, (od Delatyna do Woronienki) zbudowano cztery tory boczne i cztery stacje do ładowania drzewa dla dóbr państwo-

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę „Marya Stuart“, tragedia w 5 aktach Fr. Schillera. Siedemnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

Jutro, we czwartek „Panna męzka“, komedia w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego. Ośmnasty gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę na ogólne żądanie i po raz ostatni „Jak wam się podoba“, komedia w 5 aktach

wych. Niezawodnie także gospodarstwo solne tamtych okolic, uzyskawszy nowy i tańszy od dotychczasowych środków komunikacji, zdoła się teraz lepiej rozwinąć, niż to wobec dość trudnych warunków klimatycznych mogło mieć miejsce dotychczas.

Zarobi w szczególności niemało ludność okoliczna, która — jak to jej przedstawiciele kilkakrotnie podnosili w przemowach swych podczas uroczystości otwarcia — już dotychczas zawdzięcza koleji, iż „chleb zanośła tam, gdzie tylko kamienie i lasy“. To też — rzeczą dla naszego ludu charakterystyczną — wzdłuż całej drogi można było onegdaj zauważyć świeżo pokryte dachy cerkiewek, w ten sposób chciał lud pobożny objawić Opatrzności swą wdzięczność za dobrobyt. — Nieustanny zarobek przy konserwacji toru, zarobek przy dowożeniu transportów do stacji kolejowych przyniosą ludności huculskiej stały dochód. Prócz tego posiadające wiele warunków na stacye klimatyczne takie miejscowości, jak Dora, Worochta, Tartarów i Woronienka, ożywiać się będą niezawodnie co lata publicznością, która uciekając od skwaru letniego, szukać będzie wśród gór ożywczą myśl i świeżego powietrza. Niedarmo bowiem Pol powiedział, że tu w górach

...silniej świat oddecha
Tu się szczerze człek uśmiecha,
Gdy się wiosną śmieją góry.
A gdy po nad turnie czasem
Przeżgnie latem nagła burza,
To zielniejsze potem wzgórza,
Ponad hale, po nad lasem
Świeższe, żywsze barwy, wonie
I powietrze bywa lżejsze
Ach, i bole serca mniejsze!
Czystsze uczucia w lżejszem łonie...

Dla mieszkańców naszego miasta w szczególności przybywa sposobność do letnich wycieczek, niezbyt kosztownych, niedalekich, a odświeżających umysł i serce. Wyjechawszy ze Stanisławowa doliną Bystrzycy nadwórniańskiej, od Nadwornej podróżny wznosić się będzie ku Łojowej, która jest działem wód między Bystrzycą i Prutem. Gdy od Łojowej pociąg spuści się w dolinę Prutu, czy podróżny zachwyci widok Delatyna ze ślicznym kościółkiem, z obszernym gmachem zarządu salin i rozrzuconymi wśród ogrodów domkami mieszkalnymi urzędników zarządu. Od Delatyna, trzymając się Prutu, będzie dążył ponad tą groźną na wiosnę rzeką, w górę jej biegu a w podróży swej przebędzie cztery razy Prut, zostawiając ciemno-zieloną jego wodę, toczącą się wartko po kamiennych progach raz na prawo, drugi raz na lewo od siebie. Wzdłuż toru idzie od Delatyna także gościniec z Kołomyi. Przed Mikuliczynem widzi podróżny po lewej stronie wodospad Kapiwiec, nazwany tak od powolnego biegu, z jakim toczy swe wody, za Mikuliczynem zaś przypatruje się mu zdaleka szczyt najwyższej tu góry Chomiaku a tuż przed Tartarowem tor się tak zwęża, iż Prut, gościnnie i tor biegnie obok siebie. Im dalej w górę, tem ciasniejszym kołem otaczają lasy, dążący z wolna pociąg. Woronienka zaś jest już zupełnie — jakby leśniczówka — schowana w bory. Za nią zaś znajduje się już tylko ściana Beskidu, który — jak wspomnieliśmy przed chwilą poeta mówi — „za górami, za lasami, poszedł (Beskid) granicami...“

Tamto szumią górskie wody
Wierchem emią się jaworzyny,
I woń ronią pokoniny,
I jelenie wiewą chłody!
A Beskidem płyną chmury
W czarne lasy, w sine góry...

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan udzielał w poniedziałek publicznych posłuchań, na których przyjęci zostali między innymi: kardynał książę arcybiskup praski hr. Schönborn, br. Franciszek Nopca, poseł hr. Chotek, prezydent Izby deputowanych hr. Chlumetzky, generał porucznik Roszkowski, generał porucznik Zygałowicz, gubernator Laenderbanka hr. Montecuccoli, porucznik Rozwadowski i inni.

Najj. Pan raczył przyjąć w d. 19 b. m. przysięgę na tajnego radcę od generał-porucznika Juliana Roszkowskiego, komendanta twierdzy w Przemyślu. Przy uroczystym tym akcie interweniowali: wielki podkomorzy Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Ferdynand hr. Trauttmansdorff-Weinsberg i Pan Minister Domu cesarskiego i spraw zagranicznych Gustaw hr. Kálnoky.

W konferencyi w sprawie reformy wyborczej, jaka się odbyła w niedzielę d. 18 b. m., wzięli udział — według *Presse* — prócz członków Rządu, także prezydent i obaj wiceprezydenci Izby panów, dalej prezydent

Izby posłów i mężowie zaufania stronnictw skołalizowanych.

Koło polskie odbyło w dniu wczorajszym posiedzenie.

Za inicjatywą Wydziałów krajowych na Morawie i Śląsku zwołaną została do Wiednia konferencya reprezentantów wszystkich Wydziałów krajowych, aby naradzić się nad dalszym rozwinięciem i możliwym ujednostajnieniem statystyki administracji autonomicznej. W poniedziałek odbyło się w sali posiedzeń centralnej komisji statystycznej w Wiedniu, posiedzenie tej konferencyi pod przewodnictwem szefa sekcji dr. Inama-Sternegga. Jako reprezentant Wydziału krajowego Galicyi wziął w niej udział dyrektor krajowego biura statystycznego, prof. Tadeusz Pilat. Konferencya zgodziła się, iż należy dążyć do większego ujednostajnienia i do większego uzupełnienia statystyki autonomicznej administracji, i że ta jednostajność odnosić się ma do peryodycznie zbieranych dat i do zestawienia osiągniętych w ten sposób porównawczych rezultatów.

Z powodu wiecu katolików węgierskich, odbytego w niedzielę w Białogrodzie Królewskim (Stuhlweissenburg, patrz rubrykę „Wiec katolików węgierskich“), wniósł na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych Otton Hermann interpelację do prezesa gabinetu, kładąc na to nacisk, że na wiecu odbyło się ukonytuowanie politycznego stronnictwa na podstawie wyznaczonej, w celu zwalczania kościelno-politycznych ustaw.

Prezes ministrów, dr. Wekerle, oświadczył, że naturalnie nie zgadza się z wygłoszoną na wiecu zasadą, uważa głoszenie ich za niebezpieczne i mogące naruszyć publiczny spokój na Węgrzech. Z drugiej jednak strony prawo zgromadzeń i wolność wyrażania swoich opinii muszą być pilnie przestrzegane. Przeciw podobnym objawom trzeba wystąpić na gruncie socyalnej kontragitacji. Zdrowa opinia publiczna jest dość silna, aby tego rodzaju manifestacje nie wywierały zbyt szkodliwego wpływu.

Prezes ministrów przyrzekł poczynić zarządzenia przeciw ewentualnemu nadużyciu wolności słowa i zgromadzeń; nie otrzymał jednak żadnej wiadomości, iż potrzeba tego zachodziła w Białogrodzie Królewskim. Co do aluzji, zawartej w interpelacji, że dotychczas nie ma urzędowej sankcji kościelno-politycznych przedłożeń, wyraził mowca silne przekonanie i głęboką wiarę, iż sankcja ich nastąpi, a inny pogląd jest tutaj niemożliwy.

Mowca uważa, że nie nadszedł jeszcze czas na prośby i nalegania wobec Korony. Prezes ministrów zapewnił, że ani on, ani minister obrony krajowej nie przedsięwzięli w tym kierunku żadnych kroków, uważaliby je bowiem za niezgodne z poczuciem taktu. Ponieważ rząd jest przekonany, że sankcja wywarłaby wpływ uspokajający, przeto, gdy osądzi, że chwila jest stosowna, spełni z pewnością swój obowiązek.

Następnie toczyła się dalsza szczegółowa dyskusya nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Nowy pruski minister sprawiedliwości Schönstedt objął wczoraj urządowanie.

Trzech tylko dotąd ministrów katolickich miały Prusy, lecz wszyscy trzej, jak stwierdza kolońska *Volks Ztg* wychowali dzieci swoje w protestanckiej wierze. Tak samo jak nowy minister p. Schönstedt, postępowali ministrowie Maybach i Lucius.

Wybitny członek rządu pruskiego zapewnił przedstawiciela telegraficznego Agencji Hirscha, że rekonstrukcyja gabinetu pruskiego i zamianowanie księcia Hohenlohego, nie oparły jeszcze sytuacji wewnętrznej na trwałe podstawy. Epizody niespodziewane wielkiej doniosłości są możliwe tem bardziej, że nie ma pewności, aby w parlamencie Rzeszy znalazła się większość dla znanej noweli zastrzegającej przepisy partjom przewrotu. Oprócz tego Bawaryja ponownie oświadczyła się przeciw projektowi, z czego wywiązać się mogą także trudności dla rządu. Zanoszą się na ciężkie walki parlamentarne, zastrzeżone kwestyjami agrarnymi i podatkowymi.

Na cześć byłego prezesa ministrów hr. Eulenburga, tudzież byłych ministrów Heydena i Schellinga odbył się w Berlinie bankiet z udziałem wszystkich czynnych ministrów.

Dzienniki petersburskie donoszą, że rada państwa rozpatrywać będzie wkrótce projekt reorganizacji zarządu rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskiem, jak również wzmożenia nadzoru nad przemysłem górniczym prywatnym.

Prawit. Wiestnik ogłasza: Minister sprawiedliwości Murawiew, otrzymał od cara godność kozaka honorowego orenburskiego wojska kozackiego.

Według *Birż. Wiedom.* ministerstwo komunikacji, zażądało kredytu w sumie 110 milionów rs. na budowę nowych kolei żelaznych w państwie rosyjskiem.

Z Paryża donoszą:

W cerkwi rosyjskiej przy rue Daru odbyło się wczoraj, jako w dzień pogrzebu cara, uroczyste nabożeństwo żałobne. Cerkiew wybita była czarnem sukniem. O godzinie 11 przybył personal ambasady rosyjskiej, za którym postępowali nuncjusz papieski, ambasadorowie niemiecki i austriacki, ciało dyplomatyczne i t. d. Nadto przybyli reprezentanci Izby i senatu, wszyscy ministrowie, generałowie Saussier i Fevrier, liczna generalicyja i admiralicyja. Gdy prezydent Casimir-Périer galowym powozem przed cerkiew zjechał, oddał mu wojsko przepisane honory. Nabożeństwo zaczęło się zaraz po przybyciu prezydenta. Bateria ustawiona pod Arc de Triomphe dała 101 salw armatnich. Liczne sklepy zwłaszcza przy Rue de la Paix, na znak żałoby zamknięto. Z okien powiewały chorągwie o barwach francuskiej i rosyjskiej, z białymi wypustkami.

Subwencyonowane teatry były zamknięte. Telegramy z prowincyi donoszą również o licznych objawach żałoby. Teatry i sklepy są zamknięte, z gmachów powiewają chorągwie żałobne. W Ajaccio, Tulonie, Marsylii i Nicei odprawiono nabożeństwa żałobne. Statki opuściły flagi do połowy masztu.

Orleanistyczny dziennik *Soleil* ogłasza wymianę depeesz pomiędzy księciem Orleanu a carem Mikołajem. Pretendent francuski telegrafował do cara: Głęboko wzruszony niebezpieczeństwem, które spotkało Waszą cesarską Mość, a które ja lepiej niż ktokolwiek inny zrozumieć mogę, pospieszam zapewnić we własnym imieniu i w imieniu domu francuskiego, o żywym współczuciu dla boleści Waszej cesarskiej Mości z powodu straty, którą Francya cała głęboko odczuwa. *Filip.*

Car Mikołaj odpowiedział na te telegraficznie: „Proszę przyjąć moje szczere podziękowanie za współczucie, jakie Wasza księżca Mość wraz z całym domem francuskim okazuje mi z powodu niepowrotnej straty mojej. *Mikołaj.*“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 listopada. Pan Minister sprawiedliwości, przeniósł adjunktów sądów powiatowych: Włodzimierza Kozakiewicza w Boryni do Bolechowa, Józefa Bilińskiego w Komarnie do Kałusza, Kazimierza Monnego w Podbużu do Żółkwi, Feliksa Majewskiego w Sieniawie do Żółkwi, Mieczysława Mieczysławskiego do Obertyna do Halicza.

Pan Minister nadał następnie adjunktowi sądu powiatowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Gustawowi Trybalskiemu, posadę adjunkta sądu powiatowego w Birezy i mianował adjunktami sądowymi adjunktów sądów powiatowych: Aschera Ornsteina w Birezy dla Przemysła, Jana Edmunda Czaudernę w Haliczu dla Kołomyi, Henryka Góralskiego w Horodence dla Stanisławowa, Teofila Makucha w Dubiecku dla Złoczowa, Mieczysława Bartha w Bóbrce dla Lwowa i dr. Bohdana Krynickiego w Żółkwi dla Stanisławowa.

Pan Minister zamianował wreszcie adjunktami sądów powiatowych, auskultantów: Jana Turkiewicza dla Horodunki, Tadeusza Strzeleckiego dla Bohatyna, Eugeniusza Racioborskiego dla Dubiecka, Antoniego Kosińskiego dla Podbuza, Jana Gabrusiewicza dla Boryni, Romana Zdańskiego dla okręgu wyższego Sądu krajowego we Lwowie, Władysława Freundla dla Obertyna, Mieczysława Olszewskiego dla Bóbrki, Ignacego Hontha dla Komarny, Jana Chlamtacza dla Sieniawy.

Wiedeń, 21 listopada. (*Tel. pryw.*) Dzienniki donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego interpelował dep. Weigel Prezesa Zaleskiego, czy obecna chwila jest odpowiednią do przeprowadzenia dyskusyi w sprawie reformy wyborczej. P. Zaleski oświadczył, że Koło będzie miało niezadługo sposobność zamianowania swego stanowiska w tej ważnej sprawie, a skoro tylko nadejdzie właściwa chwila, zwoła on natychmiast posiedzenie. Dep. Krański zapytał, czy prawda, że między klubami koalicyjnymi a hr. Hohenwartem wybuchło nieporozumienie w sprawie reformy. Dep. Rutowski wyraził życzenie, ażeby Koło zaniechało dyskusyi w obecnej chwili i żeby pozostawiło wybór chwili sposobnej do dyskusyi tym, którzy tą sprawą dotąd kierowali. Prezes Zaleski oświadczył, odpowiadając p. Krańskiemu, że kluby koalicyjne nie miały dotychczas sposobności zająć stanowiska wobec reformy. Jeśli istnieje jaka różnica zdań między dotychczasowymi członkami konferencyi w sprawie reformy, to nie może być uważana

za różnicę zdań klubów koalicyjnych. Prezes ponowił prośbę, ażeby Koło zaniechało obecnie dyskusyi w tej sprawie. Koło też przeszło następnie do dyskusyi nad ustawą o pijaństwie.

Wiedeń, 21 listopada. Do *Pol. Corr* donoszą, że Najd. Arcyksiąże Karol Ludwik wraz z książętami, którzy byli obecni na pogrzebie cara Aleksandra III w Petersburgu, wyjechał z Petersburga w dniu wczorajszym. Najd. Arcyksiąże miał polecenie wręczenia odrębnego pisma Najj. Pana do cara Mikołaja i do carowej-wdowy.

Rjeka, 21 listopada. W nowo budującym się pałacu namiestnikowskim runęły wczoraj dwa filary, skutkiem czego zerwane zostały mury. Wielu robotników pogrzebanych pod gruzami. Dotychczas wydobyto 5 zabitych i 12 $\frac{1}{2}$ zranionych. Ilu zginęło pod gruzami, dotychczas nie wiadomo. Mniemają, że wszyscy, którzy byli przy robotach zatrudnieni, ponieśli śmierć. Na miejscu katastrofy czuwają władze; gromadzą się tam też niezwykle tłumy ludności. W mieście panuje nadzwyczajny wzburzenie.

Budapeszt, 21 listopada. Dzienniki węgierskie omawiają przykry wypadek, jaki zaszedł podczas bankietu, danego w Debreczynie z powodu obecności Franciszka Kossutha. Cała prasa węgierska z ubolewaniem wyraża się o tym wypadku, a *Pester Lloyd* i inne poważne pisma węgierskie wystosowują do rządu stanowcze odezwy, ażeby raz położył koniec skandalom, które Franciszek Kossuth podróżami swemi po Węgrzech wywołuje.

Dzienniki donoszą, że dzisiaj będzie wniesiona w Izbie interpelacya z powodu wczorajszych zajść w Debreczynie.

Berlin, 21 listopada. Według prywatnych depeesz z Petersburga, Finlandczy cy wzbraniał się przysięgać wskutek manifestu cara, wobec czego car Mikołaj II. kazał wypracować drugi manifest, który zadowolili Finlandczyków.

Car Mikołaj II. przyjął w sposób jak najbardziej przychylny deputacyę Polaków, pod przewodnictwem margr. Wielopolskiego. Car powiedział do deputacyi, że dla wszystkich poddanych ma równe uczucia.

Rzym, 21 listopada. Wskutek trzęsienia ziemi w Palmi naliczono 300 pokaleczonych. Szkody wynoszą około 2 milionów lirów. W San Procopie około 200 ludzi zabitych; mnóstwo rannych. Również w innych miejscowościach trzęsienie ziemi zrzuciło znaczne szkody. Ze Stromboli donoszą o wybuchu wulkanu.

Paryż, 21 listopada. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Izby posłów, przyjęty przez gabinet porządek dzienny odrzucający kolektywistyczne doktryny, uchwalono 355 głosami przeciw 177.

Washington, 21 listopada. W odpowiedzi na zapytanie co do pośrednictwa prezydenta Stanów Zjednoczonych Clevelanda pomiędzy Chinami a Japonią, rząd japoński wyraził uznanie dla przyjaznych uczuć wyrażonych mu przez rząd Unii, dodając, iż dotychczasowe zdobycze armii japońskiej są tego rodzaju, że Chiny powinny uczynić Japonii bezpośrednio propozycye.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 21 listopada 1894, godz. 10 minut 30. Akcje kredytowe 391-85, Akcje kolei państwowej 332-65, Akcje tytoniowe 232—, Anglo-austriackie 177-75, Unionbank —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa 108—. Renta papierowa —, akcje banku dla krajów koronnych 276-25, 4-prc. listy zast. banku krajowego 96-50, 4-prc. pożyczka krajowa z reku 1893 96-30, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 61-20. Usposobienie nierozstrzygnięte.

Wiedeń, 21 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 104-50, Węgierskie akcje kredytowe 487—, Akcje anglo-austriackie 176-10, Akcje banku Union 302—, Akcje kolei Karola Ludwika 217-10, Akcje kolei Północnej 345—, Akcje kolei Południowej 107-25, Losy tureckie 71-50, Akcje kolei państwowej 331-50, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 288—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96-80, Wiedeńskie losy komunalne 173-50, Akcje tytoniowe 232—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96-30, Akcje kolei Elbetal 274—, Akcje banku dla krajów koronnych 275—, 4-prc. węgierska renta złota 123-10, Akcje banku związkowego 149—, Rubel papierowy 1-36-75, Węgierska renta papierowa 97-50, Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Z Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	z	do	z	do		z	do	z	do
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	2:24	10:10	4:50	10:35
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	—	10:10	4:50	—
Z Muszyny - Kryniec przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 21/2)	—	—	9:00	—	—	—	—	—	6:55
Z Muszyny - Kryniec i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	—	—	—	9:00	—	10:10	—	—
Z Muszyny - Kryniec przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 21/2)	—	5:25	—	—	—	—	—	—	6:55
Z Muszyny - Kryniec p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	—	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	—	10:10	4:50	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	6:08	2:44	9:40	10:20
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	6:22	2:55	10:04	10:47
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	6:15	—	10:15	2:55
Z Kimpolungy	9:40	—	7:37	—	—	—	—	—	2:55
Z Radowic	9:40	—	7:37	—	6:35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	6:15	—	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	—	6:35	—	—	—	10:30
Z Słobody rangurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	—	—	—	10:30
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	6:15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	—	—	—	2:55
Z Bełzca Sokala, Jaros. Ze Sokala	—	—	—	4:45	—	—	—	—	9:16
Z Ławoczno (Peszty Miszkolca, Szerencsa, Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	—	—	—	9:50
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	8:02	—	—	—	—	9:50
Z Skolego i Stryj	—	—	—	8:47	—	—	—	—	3:05

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nośną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12:00 czasu środkowo-europejskiego = 12:36 czasu lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3. Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specjalista chorób gardła, nosa i płuc
dr. Kazimierz Trzcieniecki
 b. sekundarysz dr. Schröttera, 1114 ul. Kopernika 14, II piętro.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer
dr. Bogumił Zawadil
 sekundarysz szpitala powszechnego b. lekarz na klinice prof. Madurowicza w Krakowie i prof. Czyżewicza we Lwowie, ordynuje od g. 3-5 popoł. ul. Chorążczyzna 1. 12. 1216

Zakład hydropatyczny i pensjonat
dr. A. Majewskiego
 (Lwów) 1290
 otwarty jest przez całą zimę.

Materace włosienne

po zł. 14, 15, 18, 20 do zł. 30
 poleca 1130
specjalna pracownia pościeli
Józefa Schustera
 Lwów, ul. Kopernika 7.
 Koldry szyte w największym wyborze.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Biuletyn lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 21 listopada 1894

1. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217 — 220 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	286 — 289 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	430 — 440 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	— — 215 —

2. List. zast. za 100 zł.	
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.	101 10 — 101 80 —
wylosowana z 10 pr. premią	110 — 110 70 —
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 — 100 70 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 — 100 70 —
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	96 50 — 97 20 —
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emisji.	97 80 — 98 50 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97 30 — 98 — —
4 pr. w. a. los w 52 l.	96 80 — 97 50 —
4 1/2 pr. w. a. los w 56 l.	— — — —

3. Listy dłużne za 100 zł.	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	— — — —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	— — — —

4. Oblig. za 100 zł.	
redemncji gal. 5 pr. m. k.	— — — —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 80 — 97 50 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 70 — — — —
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II em.	102 — — 102 70 —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 50 — — — —
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100 — — 100 70 —
4 1/2	96 — — 96 70 —
4 1/2 korozowej	96 — — 96 70 —
Łoży miasta Krakowa	26 50 — 28 50 —
Stanisławowa	45 — — 49 — —

5. Monety.	
Dukat cesarski	5 86 — 5 96 —
Napoleonor	9 85 — 9 95 —
Półimperyal	10 10 — — — —
Rubel rosyjski srebrny	1 35 — 1 38 —
papierowy	1 35 1/2 — 1 37 1/2 —
100 marek niemieckich	60 90 — 61 40 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 listopada 1894.

Dług państwa.	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 — 100 20
lutym-sierpień	99 90 — 100 10
Jednolity dług państwa w srebrze	— — — —
styczeń-lipiec	99 90 — 100 10
kwiecień-październik	99 95 — 100 15
Łoży z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150 — 151 —
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	153 — 155 —
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	163 — 166 —
" " 1864 po 100 zł.	158 75 — 159 75
" " 1864 po 50 zł.	198 75 — 199 75
Benty Cem. po 42 litr. austr.	— — — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł pr.	163 50 — 164 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124 80 — 125 —
Reuta koronna 4 pr. za 200 k.	99 80 — 100 —

2. Obligacje. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	— — — —
Galicyi	— — — —
Nizszej Austrii	109 75 — — — —
Siedmiogrod.	— — — —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97 — 98 —

3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	178 25 — 179 25
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	392 — 392 50
Nizszo-aust. tow. oskamt. po 500 zł.	764 — 768 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— — — —
Gal. banku hand. i prz. a. z 200 wpl. 40 pr.	— — — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— — — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	276 50 — 277 —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1048 — 1051 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— — — —
Austr. Tow. żegl. par. dnu. po 500 zł. mk.	509 — 513 —
Kol. Cesarz. Składowy po 400 zł. mk.	— — — —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — — —

płaca bieżąca	
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3440. — 3450. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— — — —
Lwów-Czer. kol. I. po 300 zł. w. a.	287 75 — 288 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w. a.	— — — —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	205 — 207 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	312 50 — 314 50

4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — — —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	— — — —
w złoście w 50 l.	125 50 — 126 25
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	— — — —
a. w. w 50 l.	98 70 — 99 50
" " " " 3 pr.	116. — 116 50
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 15 l. 6 pr.	117 50 — 118 25
" " " " " w 20 l. 7 pr.	— — — —
" " " " " w 35 l. 6 pr.	— — — —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 — 98 —
" " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	97 75 — 98 25
" " " " " w 4 1/2 pr. w	95 35 — 95 75
Bank kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100. — 100 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji.	— — — —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102 50 — 103 50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101 50 — 102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. ako. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100. — 100 80
" " " " " wyl. 4 1/2 pr.	103 60 — 104 40
" " " " " w 41 l. wyl.	96. — 96 90

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	— — — —
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— — — —
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 50 — 101 50
po 100 zł. " 1877	100 60 — 101 60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1891 po 300 zł. 4 1/2 pr.	— — — —
dotto (Jarosław-Sokół)	— — — —

płaca bieżąca	
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91 50 — 92 —
z r. 1884	97 85 — 98 85
z r. 1866	— — — —
z r. 1872	— — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107 50 — 108 50
Węg. regulacja Ciszy po 100 zł. 4 pr.	143 25 — 143 75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 7437 (7718 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 5/6 części realności pod lk. 170 w Kobylnicy wołoskiej położonej, wedle wykazu hip. nr. 283 tejże gminy na imię Michała, Józefa, Justyny i Piotra Machowskich zapisanej, na zaspokojenie pretensji Maryanny z Machowskich Paraszczyzn w kwocie 45 zł. z pn. dnia 13 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 744 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.
 Wadyum wynosi 75 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
 Dla niewiadomych wierzycieli mianowany kuratorem p. Krzysztof Kùbler z Kobylnicy ruskiej.
 Krakowice, 16 września 1894.

L. 2648 (7692 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kannerera w

kwocie 30 zł. a. w. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności Aleksandra Nowaka a mianowicie ciałka hip. whl. 63 gminy kat. Ropica ruska i 2/4 części ciałka hip. lwh. 131 tejże gminy objętego na dzień 15 grudnia 1894 i 16 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.
 Cena wywołania 698 zł. i 142 zł.
 Wadyum 70 zł. i 15 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
 Gorlice, 30 czerwca 1894.

L. 13322 (7722 1—3)
 W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. bip. I. 507 ks. grunt. gminy kat. Tekucza masy spadkowej po Iwanie Matyjów Iwana własnej na rzecz Mosesa Sches pto 46 zł. 80 ct. z pn.
 Cena wywołania 200 zł.
 Wadyum 20 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i

wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Karola Bałabana z Peczeniżna.
 Peczeniżn, 30 października 1894.

L. 6009 (7720 1—3)
 Sąd powiatowy w Miłowce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Brechnera pko Jakóbowi Stanczy pto 21 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja a) całej realności lwh. 13 b) 24/144 części realności lwh. 488, c) 24/288 części realności lwh. 843 d) 24/288 części realności lwh. 872 e) 12/144 części realności lwh. 908 ks. grunt. gm. kat. Miłówka objętych Jakóba Stanczy własnych na dzień 19 grudnia 1894 i na dzień 30 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.
 Cena wywołania eo do realności pod a) 500 zł., eo do realności pod b) 105 zł., eo do realności pod c) 6 zł. 08 ct., eo do realności pod d) 2 zł., eo do realności pod e) 22 zł. 05 ct.
 Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. not. Gutowski w Miłowce.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg

hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
 Miłówka, 24 października 1894.

L. 3150 (7672 1—3)
 Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 832 zł. 91 ct. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności w Brzanie górnej położonej, wykazem 36 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużników Józefa Patra i spółników własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 7173 zł.
 Wadyum wynosi 718 zł.
 Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusadowej registraturze.
 Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 20 sierpnia 1894 ustanawia się kuratorem p. Huzy notaryusza w Ciężkowicach.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Ciężkowice, 20 sierpnia 1894.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru akcyzy od wina, moszczu winnego i owocowego w poniżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na bezwarunkowy lub też warunkowy okres 3 lat 1895, 1886, 1897, odbędzie się w dniach niżej wyszczególnionych w biurach Dyrekcji okręgu skarbowego od gd. 9 rano do 2 popołudniu ustna licytacya. Warunki licytacyjne tudzież wykaz miejscowości, należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych tak w tut. Dyrekcji skarbu jakoteż w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	C na wywołania		Poręczne wynosi	licytacya odbędzie się	U w a g a
				zł	zł			
1	Wadowice	pobór podatku spożywczo-go od wina	wedle taryfy C ust. z 10 czerwca 1875	1001	101	101	14 grudnia 1894	w ek. Dyrek. okr. skarb. w Wadowicach d. 13 grudnia 1894
2	Żywiec			1001	101	101	dtto	Wedle ustawy kraj. z 20 marca 1891 Dz. u. kr. nr. 35 obowiązuje jest dzierżawca a kczy od wina pobierać i uiszcząć dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30 pre.
3	Sucha			335	34	34	14 grudnia 1894	
4	Slemień			270	27	27	dtto	

Również przyjmowane będą pisemne oferty, które wedle przepisane formularza sporządzone stemplem na 50 ct. zaopatrzone i w poręczne w wysokości 10 pre. ceny wywołania zaopatrzone, wnoszone być mają na ręce Naczelnika Dyrekcji okręgu skarbowego najpóźniej do dnia poprzedzającego ustną licytacyę do godziny 1 po południu. Należy także konkretalne są wykluczone.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 15 listopada 1894.

L. 2408 (7593 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji w kwocie 6 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 2 w dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 403 gminy kat. Koniuchy objętej, własność Zofii Danyluk względnie Naści Koroliszyn stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. a. w. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 5 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 12 lipca 18 3, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasé mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone; nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. dra Czajkowskiego ze substytucją p. adw. dra Schätzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu. Brzeżany, 12 sierpnia 1894.

L. 9752 (7721 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Tarnowskiej w kwocie 226 zł. 72 ct. i 442 zł. 32 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 7 grudnia 1894 i dnia 11 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. l. 39 gminy Kłiszów Antoniego Kozła własnej.

Cena wywołania 3807 zł. 50 ct.

Wadyum 380 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 13 października 1894.

L. 4827 (7704 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnymdunajcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu w kwocie 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 12 grudnia 1894 i 9 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużniczki Anny Łas „Dunajczanki” w Odrowążu położonej, składającej się z całej posiadłości lwh. 32 i połowy posiadłości lwh. 286 księgi grunt. gminy Odrowąż.

Cena wywołania 477 zł. 50 ct.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w Registraturze do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 2 października 1894.

L. 5332 (7729 2-3)

Na dniu 17 grudnia 1894 i 14 stycznia 1895 zostaje rozpisana licytacya realności l. 65 w Dąbrowce Michała i Maryanny Olszowskich własna na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 47 zł. 25 ct. z pn.

L. 6654

(7731 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej gminy Lipsza pko Kazimierzowi Bednarzowi pto 48 zł. 14 ct. aw. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż dłużnika Kazimierza Bednarza syna Macieja własnej pod l. k. 34 w Słotwinie położonej połowy realności lwh. 61 ks. gr. gm. Słotwina objętej na dzień 19 grudnia 1894 i na dzień 23 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 87 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 864 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, 10 września 1894.

L. 5599 (7691 1-3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Karrera w kwocie 34 zł. a. w. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 261 gminy Ropica polska objętej, dłużniczej masy spadkowej ś. p. Kazimierza Barszcza własnej na dzień 19 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1760 zł.

Wadyum 176 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, 22 września 1894.

L. 5815 (7677 1-3)

Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej M. H. Cierera przeciw Jadwidze ze Sobłów Durajowej pto 10 zł. 25 ct. z pn. rozpisana została egzekucyjna licytacya 2/48 części realności lwh. 338, 1/12 części realności lwh. 339, 2/48 części realności lwh. 340, 16/384 części realności lwh. 952, w Miłowie na dzień 10 grudnia 1894 i na dzień 23 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 9 zł. 33 ct. cena szacunkowa 93 zł. 33 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan notaryusz Gutowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Miłówka, 19 października 1894.

L. 6339 (7631 1-3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Pochówka dłużnika Dmytra Zaruby a to wedle wyk. hip. l. 154 w całości a wedle wyk. hip. l. 92 tejże gminy w połowie własnych w Pochówce położonych w celu ściągnięcia należności w resztującej ilości 100 zł. 12 ct. wa. z pn. na rzecz e. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 229 zł. a wadyum 2 zł. 90 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie. Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 26 września 1894.

L. 8137 (7674 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 19 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 85 ks. gr. gm. Łubasz objętej pełnoletnich Franciszka Misiaszka i Kazimierza Misiaszka i nieobjętej spuścizny Maryanny Misiaszkowej, oraz małoletnich Katarzyny i Anny Misiaszków po 1/5 części własnej na rzecz Pesi Brandowej celem zaspokojenia sumy 68 zł. z pn.

Cena wywołania 1513 zł. 40 ct.

Wadyum 151 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 21 września 1894.

L. 7986 (7452 1-3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Mykiety Nikeforezyna Nikefora i Antoniego Budza własnej pod nk. 313 w Kobakach wyk. hip. 675 i 1214 objętej na 400 zł. wa. oszacowanych celem zaspokojenia pretensji 12 zł., 2 zł. i 50 zł. Gedaliego Hasenfratza z pn.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 15 września 1894.

L. 33870 (7496 1-3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 4000 zł. z pn. w dniu 20 grudnia 1894 i 23 stycznia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 58 dz. III. w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 51350 zł. wadyum 5130 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fedorowicz, zastępcą adw. dr. Bobilewicz.

Kraków, 12 października 1894.

L. 9413 (7595 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Zinsa własnej w kwocie 2982 zł. 92 ct. aw. z pn. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Zborowice whl. 527 objętych w powiecie sądowym ciężkowiekim położonych dłużniczki p. Heleny Osieckiej własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tychże dóbr 63188 zł. aw.

Wadyum wynosi kwotę 6320 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaż się mających dóbr tabularnych tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych zamianowany adw. dr. Barbański w Nowym Sączu a jego zastępcą adw. dr. Chlebowski w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 27 października 1894.

L. 7349 (7633 1-3)

W dniach 20 grudnia 1894 i 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 11 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gm. kat. Łysiec na imię dłużnika śp. Filipa Tokara syna Iwana zapisanej wyk. hip. l. 824 objętej w Łyscu położonej w celu ściągnięcia 9 rat po 9 zł. 13 ct. i reszty kapitału 87 zł. 26 ct. aw. z pn. na rzecz e. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 471 zł. a wadyum 47 zł. 10 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosąd. registraturze.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Tokar spadkobierczyni Filipa Tokara ustanowiono kuratorem Jerzego Pindusa gospodarza z Łysca.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 29 września 1894.

L. 13735 (7671 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności Beili Rosenbergojey, Chany Siegmanowej, Hermana vel Herscha Lieblich, Simona Lieblich, Samsona Lieblich, Rachli Sprincy 2-im. Feigenbaumowej, Chai Frymety 2-im. Lieblichówny, Chany Ryfki 2-im. Lieblichówny i Sprincy Lieblichówny odbędzie się w gmachu sąd. w dn. 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 o g. 9 rano licytacya realności l. 97 w Trzebini wyżej wymienionych własnej.

Cena wywołania 59799 zł., wadyum 5980 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Keppler.

Chrzaów, dnia 23 października 1894.

L. 11085 (7598 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej, ogłasza że celem zaspokojenia pretensji Salomona Weissbergera w kwocie 15 zł. 06 ct. odbędzie się dnia 23 grudnia 1894 i dnia 19 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż pretensji hipotecznej 200 zł. egzekuta Wojciecha Kubiicy własnej w stanie biernym połowy realności nk. 92 w Buczkowicach zainstalowanej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Biała, 23 października 1894.

L. 6745 (7680 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie podaje do powszechnej wiadomości, że na skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 2 czerwca 1894 l. 8333 celem ścigania na rzecz Feigi Kaczor jako cessionaryszki adw. dr. Schwarza i dr. Pohoreckiego sumy 600 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie publiczna sprzedaż sumy 1000 zł. aw. na rzecz dłużniczki Józefy Ptaszyskiej zaintabulowanej a) w stanie biernym połowy sumy 240 zł. wa. z pn. na karcie C ciała hipotecznego wyk. hip. l. 349 gm. kat. Skalat objętego Dwojry Kaczor własnego na rzecz Motia czyli Markusa Kaczora zaintabulowanej, b) w stanie biernym połowy sumy 1000 zł. aw. z pn. w stanie biernym tego samego ciała hipot. na rzecz Motia czyli Markusa Kaczora zaprenotowanej na rzecz proszącej Feigi Kaczor a to w dniu 13 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość 1000 zł.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania. Na pierwszym terminie powyższa suma tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim i niższej takowej sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ehrlich ze Skalata.

Wyciąg hipoteczny przegladnąć można w sądzie powiatowym w Skalacie.

C. k. Sąd powiatowy. Skalat, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 353 (7567 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 14 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 241 ks. grunt. gminy Kulików Leiby i Cypry Grüssów własnej na rzecz Markusa Labwohla pto 59 zł s. et. w. a. z pn.

Cena wywołania 4646 zł. 50 ct. Wadyum 464 zł. 65 ct. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Kulików, 25 lipca 1894.

L. 22826 (7651 3-3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Warężu w powiecie sokalskim połączona z drobną sprzedażą ma teryałów stemplowych obsadzoną będzie za pomocą pisemnych ofert.

Materyał tytoniowy ma być pobierany u składownika tytoniu w Krystynopolu zaś materyał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Bełzie.

Do poboru tytoniu przydzielonych jest hurtowni w Warężu 29 trafikantów.

Ogólny obrót materyałów tytoniowych w czasie od 1 października 1893 do końca września 1894 wynosił:

a) w hurtownej sprzedaży 12358 zł. 77 ct.
b) w sprzedaży ala minuta 3719 „ 10 „
c) w sprzedaży limito 17 „ 37 „

Ogółem 16095 zł. 24 ct.
zaś materyałów stemplow. 364 zł. 82 ct.

Razem 16460 zł. 06 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone stemplem na 50 ct., w wadyum 50 zł., świadectwem moralności, pełnoletności i dowodem władania językiem polskim lub niemieckim w słowie i piśmie lub też jednym z nich, należy podać najpóźniej do 30 listopada 1894 o godzinie 12 w południe na ręce Dyrektora żółkiewskiego okręgu skarbowego pod napisem: „Oferta na hurtowną sprzedaż tytoniu w Warężu“.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Żółkiew, dn. 6 listopada 1894.

L. 5821 (7676 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Berla Rothmana w kwocie 30 zł. aw. z pn. dozwoloną została sprzedaż połowy realności lwh. 364 gm. kat. Leżajsk objętej Karoliny Dec 20 Szykuła własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 23 listopada 1894 i 28 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 110 zł.

Wadyum wynosi 11 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 14 września 1894.

L. 16721 (7668 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 162 zł. wa. z pn. c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie odbędzie się w tymże sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hip. lwh. 32 gminy Witowice górne objętego, wedle karty B poz. 1 dłużników Anny i Maryanny Romuzgów i spadkobierców sp.

Jana Romuzgi własnego a to dnia 14 grudnia 1894 i 15 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 88 zł. 83 ct. wa.

Wyciąg hip., protokół oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 30 września 1894.

L. 7367 (7472 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 20 grudnia 1894 i d. 25 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 104 i 1/4 części realności lwh. 22 ks. gr. dla gminy kat. Równe objętej, przedtem Stanisława Kluka obecnie Katarzyny z Długoszwów Klukowej własnej celem zaspokojenia wierzycielności Mojżesza Feniga, cessionaryusza Petroneli Parhanowej w kwocie 16 zł. 22 1/2 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 824 zł. 25 ct. w. a.

Wadyum kwota 82 zł. 42 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze

Dukla, 4 października 1894.

L. 8917 (7679 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Markusa Scherza wynoszącej 50 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod lk. 108 położonej, objętej wyk. hip. l. 57 w każdej gruntowej gminy kat. Gorzyce wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Michała Hajły względnie do jego nieobjętej masy spadkowej należącej w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie dnia 17 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 70 zł.

Wadyum 7 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Zborowskiego z Przeworska.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Przeworsk, 29 września 1894.

L. 8108 (7717 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bonowie położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 523 także gm. egzekuta Henryka Bogala Lewickiego własnej, na zaspokojenie pretensy Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie w kwocie 3000 zł. dnia 20 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 6023 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 602 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w w tutejszej registraturze przejrzeć.

Krakowiec, 16 października 1894.

L. 4834 (7739 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 111 zł. 83 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 20 grudnia 1894 i dnia 22 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wyk. hip. l. 31 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna, Anny z Lenartów, 10 Przybyło, 20 Bomba własnej.

Cena wywołania 870 zł.

Wadyum 87 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 28 września 1894.

L. 613 (7571 1-3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że dnia 21 grudnia 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacja połowy realności wykazem 347 gminy Sokółów objętej, dotąd własność Karola Szymonika stanowiącej a dnia 15 lutego 1893 na publiczną licytację przez Izaka Karpa nabytej a to na koszt i niebezpieczeństwo nowonabywey na jednym terminie bez względu na ofiarowaną nawet niższą od szacunkowej cenę kupna.

Cena wywołania 341 zł.

Wadyum 34 zł. 10 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w sądzie przejrzeć można.

Sokołów, 9 października 1894.

L. 6618 (7746 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 124 zł. 23 ct. aw. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościań-

skiego w likwidacji we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja.

1. posiadłości lwh. 109 gm. Chłopczyce objętej dłużniczki Ryfki Linhardt własnej.

2. posiadłości lwh. 340 gm. Chłopczyce objętej dłużnika Eliasza Bilińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 grudnia 1894 i dnia 16 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności pod 1. kwotę 454 zł. a dla realności pod 2. 150 zł.

Wadyum wynosi 10 pre.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 29 sierpnia 1894.

L. 13323 (7743 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. l. 80 ks. gr. gminy kat. Akreszory masy spadkowej po Iwanie Kiernyczuku własnej na rzecz Sendera Spielera pto 173 zł. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, d. 31 października 1894.

Upadłości.

L. 58026 (7647 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchome, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Jana Górnego i Tadeusza Pilarskiego nieprotokołowanych współwłaścicieli drogueryi przy pl. Maryackim l. 1 we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. Radcy sądu kraj. Kłosowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Pomianowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensy, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 29 listopada 1894 godzinie 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do powyższych mas rozbiorowych, matakową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych także szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 stycznia 1895 i podać ją na terminie na dzień 24 stycznia 1895 godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuha prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego. Lwów, dnia 15 listopada 1894.

L. 6690 (7615 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle podaje do wiadomości, iż w ślad § 64 ust. konk. wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Arona i Gitli Hawy 2a imion małżonków Weinbergerów właścicieli posiadłości „Oderna“ w Uściu ruskiem a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku, położonego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Ludwik Łaski c. k. Radea sądu krajowego przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Karol Neumann adwokat w Gorlicach z substytucją dra Józefa Radomyskiego, adwokata w Gorlicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego

przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 4 grudnia 1894 o godzinie 9 przedpołudniem, na którym przed komisarzem konkursowym w Gorlicach stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 2 stycznia 1895 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 1 lutego 1895 o godzinie 9 przedpołudniem odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Uściu ruskiem ani w obrębie orzecwa c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach, że w ślad § 111 u. konk. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie a w Gorlicach mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Termin likwidacyjny służy zarazem do zawarcia ugody.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ Jasło, 13 listopada 1894.

L. 145 (7737)

Zawiadamiam ogół wierzycieli masy rozbiorowej Abrahama Wilczera, że celem powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli nad wnioskiem wydziału wierzycieli na sprzedaż niezrealizowanych dotychczas wierzycielności masalnych w drodze ofert, wyznaczam termin na dzień 22 listopada 1894 godz. 10 rano w B. Nro 7 tut. sądu obwodowego.

C. k. komisarz konkursowy. Przemyśl, 3 listopada 1894.

L. 7539 (7741 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zrealizowania majątku nieruchomości do masy rozbiorowej Chaima Ber Tunisa należącego odbędzie się w tym sądzie dnia 29 listopada 1894 i dnia 23 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja a) jednej tabularnie niewydzielonej połowy realności l. sp. 92 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 54 także gminy objętej, b) jednej tabularnie niewydzielonej połowy realności pod l. sp. 360 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 147 także gminy objętej i c) jednej tabularnie niewydzielonej połowy realności pod l. sp. 409 w Mikulińcach położonej wyk. hip. l. 525 także gminy objętej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś i niższej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dla a) 1500 zł., dla b) 600 zł., dla c) 165 zł. aw.

Wadyum 10 procent tej ceny.

Blższe warunki licytacji i wyciąg hipoteczny oglądnać można w registraturze sądu.

Mikulińce, 16 listopada 1894.

Wyroki prasowe.

L. 23805 (7750)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § § 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść pisma ulotnego pod napisem „Towarzysze, Robotnicy!“ wydanego z drukarni E. Ostruzki we Lwowie zawiera znamiona zbrodni z § 65 a. uk. i występek z § 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego pisma ulotnego.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego pisma ulotnego a zabrane nakład ma być zniszczone.

Lwów, dnia 16 listopada 1894.

Kuratele.

L. 11476 (7665 1-3)

Paweł Świszcz syn s. p. Łukasza Świszcza w Warzycach uchwałą ek. sądu obwodowego w Jasle z dnia 20 października 1894 l. 5355 za marnotrawcę uznany i dla niego kuratorem Jędrzej Głowacki gospodarz z Warzyc ustanowiony został.

Z c. k. Sądu pow. m. del. Jasło, dnia 29 października 1894.

L. 4299 (7705 1—3)
Andrzej Warehoł rodem z Różanki e. i k. kapitan Wojsk Austriackich uznany został uchwałą ek. sądu obwodowego w Jasle z dnia 27 października 1894 l. 6222 za obłąkanego.

Kuratorem jego ustanowiony Jan Borek z Różanki.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 4 listopada 1894.

L. 16826 (8682 1—3)
Piotr Wandyk z Boratyna uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Feduna.

Sokal, 23 października 1894.

L. 7364 (7730 1—3)
Rozalię Wetykoszyc z Izidorówki uznano głupkowatą; kuratorem ustanowiono Ika Wetykoszyc.

C. k. Sąd powiatowy.
Zurawno, 29 września 1894.

L. 9455 (7728 1—3)
Ustanowiona tus. uchwałą z dnia 10 maja 1889 l. 3870 kuratela nad Stefanem Łysiakiem synem Teodora została zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 7 listopada 1894.

L. 37063 (7690 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że Maryannę Utrałówną z Bibie lat 23 liczącą, uchwałą ek. sądu krajowego z dnia 10 sierpnia 1894 l. 28544 za umyślowo niedołężną uznał, w skutek czego w myśl § 251 u. c. opieka nad nią na czas nieograniczony przedłużoną zostaje.

Kraków, 8 listopada 1894

L. 86 (7745 1—3)
Sobko Klimków rolnik z Płowego uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Michał Dmytruk.

C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 20 lutego 1894.

Konkursa.

L. 871 (7702 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady nauczyciela zawodowego rysunków zawodowych dla stolarzy, tokarzy i snycerzy, tudzież nauk form architektonicznych w ek. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań, wystosowanych do Wysokiego ek. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia za pośrednictwem Dyrekcji szkoły, zaopatrzonej w dowody uzdolnienia, najpóźniej do 10 grudnia b. r.

Do tej posady nauczycielskiej, która będzie nadana na podstawie kontraktu, przywiązana jest remuneracja roczna w kwocie 1200 zł. wa.

Przy obsadzeniu tej posady pierwszeństwo będą architekci.

W Zakopanem, dnia 17 listopada 1894.

C. k. Dyrekcja szkoły.

L. 25836 (7751 1—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela w e. k. gimnazjum w Sanoku dla języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 Nro 47 dz. pp. i z 15 kwietnia 1873 Nro 48 dz. pp.

Kompetenci winni wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do e. k. Prezydium Rady szkolnej krajowej najdalej do końca listopada 1894.

Z e. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 6 listopada 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 54924 (7582 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Stanisława hr. Dzieduszyckiego, że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 6 października 1894 do l. 49395 w sprawie Arona Philippa przeciw niemu pto 4000 zł. w. a. z pn. i ewentualnych dalszych uchwał, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Margasza a tegoż zastępcą adw. dr. Ballabana.

We Lwowie, dn. 3 listopada 1894.

L. 50612 (7580 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie w skutek prośby Feliksa Leitner z dnia 6 października 1894 l. 50612 o amortyzację skryptu dłużnego przez Dominika Karich vel Karge we Lwowie dnia 23 maja 1879 na pożyczkę w kwocie 650 zł. w. a. z pn. znanego na rzecz Franciszki Karich vel Karge tudzież cecsy z daty Lwów, 6 września 1883 przez Franciszkę Karich vel Karge co do wiarytelności 650 zł. na osobę Teresy z

Kamińskich Niżnikową zeznanej, ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszki Karich vel Karge kuratorem adw. dr. Sołowijski z zastępstwem adw. dr. Goreckiego i przy równoczesnym udzieleniu temuż kuratorowi powyższej prośby do oświadczenia się w 14 dniach, wzywa Franciszkę Karich vel Karge, ażeby ustanowionemu kuratorowi służącemu do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, 13 października 1894.

L. 46208 (7581 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wskutek prośby Leona Storchy de praes 13 września 1894 l. 46208 wzywa posiadacza wekslu z daty Krowica, 4 maja 1863 na zlecenie własne przez Leizora Storchy wystawionego, przez Krystynę Derzową akceptowanego na 245 zł. opiewającego, dnia 4 maja 1867 płatnego, ażeby takowy w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu weksel na żądanie za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 28 września 1894.

L. 22264 (7656 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków 47 zł. 94 ct. na karcie ciężarów wyk. hip. l. 392 ks. gr. gm. kat. Tarnowa dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu względnie dla mas spadkowych i spadkobierców niewiadomych, Samuela Taffeta, Chsima Wechslara, Dereli Wechsler, Chaji Leser, Czarny Leser, Hendli Leser, Atlasowi Leserowi, Lary z Finków Brejda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Perli Fink, Estery Fink, Chaji z Holländrów Feszlinger, Dawida Holländra, Hindy z Holländrów Kaufmann, Judy Holländra, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salamona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Chaji z Bernsteinów Wachsowej, Racheli z Bernsteinów Krampferowej, Altera Bernsteina, Mojżesza Bernsteina, Etli Bernsteina, Salamona Herza Bernsteina, Racheli Reich i Berla Bernsteina kuratorem adw. dra F. Salamona z substycją adw. dra J. Rosta ustanowili.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 17205 (7426 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomą, że na żądanie Goldy Schenker wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej jej książeczki procentowej wydanej do książeczki wkładowej Tarnopolskiej kasy oszczędności Nro 141 na 500 zł. opiewającej.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby książeczkę tę w ręku mieć mogli, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli, tem pewniej, ileże w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie.

Tarnopol, dnia 27 października 1894.

L. 5652 (7453 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Dudę, że w sprawie egzekucyjnej Sebestyana Dudy przeciw niemu o 60 zł. aw. z pn., ustanowiony został dla niego kuratorem p. Jan Wysocki e. k. notaryusz w Mszanie dolnej, któremu też rezolucję z dnia 11 września 1894 l. 5652 dla niego przeznaczoną doręczono.

Wzywa się zatem Macieja Dudę, by temuż kuratorowi potrzebnych informacyj do obrony praw jego udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wszelkie złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Mszana dolna, 11 września 1894.

L. 4711 (7470 3—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Kaźmierza Tydę iż w sprawie egzekucyjnej dr. Adama Jakubowskiego pko niemu o zapłcenie kosztów 16 zł. 16 ct. aw. z pn., ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Macieja Tydę z Wojnarowy, któremu ts. rezolucję l. 4711 pozwalającą egzekucyjnego oszacowania realności jego lwh. 31 gm. Wojnarowa doręczono.

Rzeczą Kaźmierza Tydę jest ustanowionemu kuratorowi dostarczyć środków obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, gdyż skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Grybów, 30 września 1894

L. 37371 (7505 3—3)
C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Marfiwicza, że przeciw niemu wniosła firma M. B. Goldschmidt w Moguncyi pozwem de praes 5 sierpnia 1894 l. 28078 o zapłcenie 713

zł. 44 ct. wa. i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Gluzińskiemu w Krakowie i poleca temu, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wszelkie z tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 10 października 1894.

L. 9295 (7484 3—3)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że adwokat dr. Kazimierz Nowotny z Nowego Targu został w myśl § 74 ord. konk. zatwierdzony jako zarządca masy rozbiorowej Arona Hellera, zaś zastępcą Zarządcy masy ustanowiono Adw. dr. Marcina Kozłeckiego z Nowego Targu.

Nowy Sącz, d. 20 października 1894.

L. 22731 (7479 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie wzywa niewiadomego z życia i pobytu Jana Birtus względnie tegoż z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu roku od ogłoszenia tego edyktu możliwe pretensje swoje do kwot 50 zł., 37 zł., 55 zł. i 24 zł. wa. na realności pod l. k. 2 w Hołosku wielkiem według poz. 1 włączone do poz. 5 cięższych tem pewniej zgłosili, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na prośbę Wilhelminy z Gröschlów Hubertowej amortyzację powyżej poszczególnionych pozycji dozwolono i onychże wykreślenie z karty ciężarów cisała hip. w l. 67 ks. gr. dla gminy Hołosko wielkie objętego zarządzane będzie.

Lwów, dnia 8 listopada 1894.

L. 7597 (7643 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Józefa Dumanowskiego z Róży niewiadomo gdzie przebywającego, że Wojciech Kozak z Róży wniósł przeciw niemu skargę o 120 zł. z pn. pod dniem 9 października 1894 i że na tę skargę termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 grudnia 1894 godzinę 9 rano wyznaczono i Stanisława Tabora z Róży jego kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa tegoż Józefa Dumanowskiego, aby przed powyższym terminem kuratorowi temu informacji do swej obrony udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki ze zaniebdania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Pilzno, d. 31 października 1894.

L. 9225 (7696 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Ścieżora Katarzynę Krzemien, Grzegorza Krzemienia, Jana Dziegla, Wiktorę Gastoł, Reginę Gastoł, Antoniego Gastoła, Wojciecha Kotodzieja, Franciszka Ruska i Jędrzeja Wojcika, że celem doręczenia rezolucji z dnia 27 grudnia 1893 l. 14849 i z dnia 27 grudnia 1893 l. 14862, l. 14860, 14843, 14841, 14859, 14846, 14837, 14739, 14831 dotyczących bezieżarowego wydzielenia gruntów wywłaszczonych pod budowę II. toru kolei państwowej Karola Ludwika na linii Kraków-Lwów i dopisanie tych gruntów do odnośnych ksiąg kolejowych na rzecz tejże kolei ustanawia dla nich kuratora w osobie e. k. notaryusza pana Adamskiego w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 21 września 1894.

L. 15842 (7724 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peceñiżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniemu Milewskiemu, że dnia 17 września 1894 do l. 15842 Andrzej Milewski pozew przeciw niemu o zapłcenie kwoty 40 zł. wniósł na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 27 listopada 1894 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peceñiżyn, d. 17 września 1894.

L. 16105 (7725 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peceñiżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniemu Milewskiemu, że dnia 21 września 1894 do l. 16105 Andrzej Milewski w sprawie zapłcenia 60 zł. wniósł prośbę o nowy termin do rozprawy, na który termin do rozprawy według postępowania sumarycznego na dzień 27 listopada 1894 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla niego Fedor Kuzycz z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiony.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kra-

torem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peceñiżyn, d. 21 września 1894.

L. 22454 (7687 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Lejby Padawera przeciw spadkobiercom Franciszka Toporka o 60 zł. aw. z pn. ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Błażeja Toporka kuratorem adw. dr. A. Malawskiego i doręczył kuratorowi uchwałą z dnia 8 listopada 1894 l. 22454 zezwalającą na wpis prawa zastawu na realności objętej wykazem 44 gm. kat. Grzybów.

Tarnów, dnia 8 listopada 1894.

L. 22263 (7655 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 69 zł. 83 ct. na karcie ciężarów whl. 392 księgi grunt gm. Tarnów na rzecz Skarbu Państwa.

Dla niewiadomych z pobytu względnie dla mas spadkowych lub niewiadomych spadkobierców Samuela Taffeta, Chajma Wechslara, Dereli Leser, Chaji Leser, Czarny Leser, Hendli Leser, Atlasa Lesera, Sary Brojda, Ryfki z Finków Leserowej, Józefa Finka, Berli Fink, Estery Fink, Chaji Feszlinger, Dawida Holländra, Hindy Kaufmann, Judy Holländer, Perli Holländer, Blumy Holländer, Małki Holländer, Mojżesza Holländra, Salamona Holländra, Szyji Hirscha Holländra, Abrahama Holländra, Chaji Wachs, Racheli Krampfer, Altera Bernsteina, Ozyasza Bernsteina, Etli Bernstein, Salamona Herza Bernsteina, Racheli Reich, i Berla Bernsteina kuratorem adwokata dr. Febusa Salamona z substytucją adwokata dr. Józefa Rosta ustanowili.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 7510 (7659 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po sp. ks. Janie Niedzielskim, byłym proboszczu w Gniewoszynie, zmarłym w Przeworsku na dniu 4 kwietnia 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, żeby dla wykazania i udowodnienia swych praw na dniu 22 grudnia 1894 o godzinie 10 rano w tut. sądzie się stawili, lub w tym terminie podania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłaty zgłoszonych wiarytelności został wyczerpany i gdy im nie służy prawo zastawu.

Ponieważ wreszcie podpisany sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku s. p. ks. Jana Niedzielskiego, przeto, wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawa do spadku, by w przeciągu 1 roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami tudzież z kuratorem adw. dr. Bolesławem Zborowskim.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 20 października 1894.

L. 22447 (7657 2—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Pauliny Szapirowej przeciw Izraelowi Korngoldowi i tow. o 186 zł. 11 ct. z pn. ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Izraela Korngolda i Szymona Wasserbergera kuratorem adwokata dr. Ludwika Glasera a jego zastępcą dr. Ignacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakazy zapłaty z dnia 24 kwietnia 1894 l. 8400 dla Izraela Korngolda i Szymona Wasserbergera przeznaczone.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 9292 (7512)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy zarządza wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności: Wzajemna pomoc w Dobezycach z poręką nieograniczoną w sądzie zapisane“, że na walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobezycach dnia 23 lutego 1894 odbytem wybrani zostali w miejsce członków Dyrekcji Ludwika Paszkowskiego i Ksawerego Mikuckiego, którzy z godności tej zrezygnowali na dyrektorów Artur Fritze e. k. adjunkt urzędu podatkowego i Stanisław Walas kupiec, zaś na zastępców Jan Wątopek dyetaryusz sądowy i Wincenty Krupa szewc, na czas statutu określony, którzy firmę stowarzyszenia w sposób w tut. sąd obwieszczeniu z dnia 28 kwietnia 1893 l. 11747 ogłoszony podpisując będą.

Kraków, 22 marca 1894.

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zalegają w następującym wykazie poszczególnione przekazy pocztowe z r. 1892, które ani przez adresatów, ani przez nadawców nie zostały podjęte.

Przekazy te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie zostaną niepodjęte kwoty przekazane, na rzecz Wys. Skarbu zarachowane.

Wykaz.

porząd	Liczba	dzień	miejsce	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota	
						zł	ct
1	761	6 paźdz. 1891	Wiedeń	Propination	Buczacz	3	38
2	890	16 listop.	Radowce	Egre	Kołomyja	2	—
3	11	13 grudnia 1890	Niwiska	Susannia	Bochnia	—	6
4	646	17 listop.	Kałuż	Rothenbach	Dolina	2	—
5	944	"	Neutitschein	Nikopańczuk	Rzeszów	3	—
6	76	24 listop.	Jodłowa	Kaczka	Rzeszów	1	—
7	642	27 listop.	Rymanów	Reichel	"	2	—
8	1172	25 sierpnia 1891	Drohobycz	Taube Schuster	Lwów	2	—
9	420	5 listop.	"	Sosnowski	"	1	—
10	1047	15 listop. 1891	"	Jan Kawski	Radymno	1	—
11	1829	16 listop. 1890	Tarnów	Abraham Flaster	Sieniawa	—	50
12	2064	27 paźdz. 1891	Kołomyja	Melnyczuk	Przemysł	1	—
13	2822	21 września "	Przemysł	Anton Lechner	Wiedeń	1	—
14	2540	"	Wiedeń	Gniewosz	Krosno	—	05
15	308	31 listop. 1891	Mikołajów	Simon Hauser	Komarno	2	—
16	584	30 grudnia 1890	Neumarkt	Walkocz	Kraków	2	—
17	1296	27 grudnia 1891	"	Schul. Suchodola	Brody	1	—
18	104	24 grudnia 1890	Czernelica	Dębski	Świątniki gór.	1	—
19	18	4 paźdz. 1890	Gromnik	Kamińska	Kraków	2	40
20	11	30 styczn. 1890	Borki wielkie	Pitura	Tarnopol	5	50
21	413	2 paźdz. 1891	Stanisławów	I. Schloss	Preszburg	—	50
22	1400	26 listop. 1891	Lwów fil. I.	Impressa	Lwów miasto	2	—
23	845	16 lutego 1891	"	Fila Dylska	Morszyn	—	1/2
24	2806	25 listop. 1891	Lwów	Salomon Stauber	Wiedeń	2	—
25	1379	10 grudnia 1891	"	Gerzon Keller	Brzozów	2	—
26	19	13 września	Budapeszt	Baruch Beittel	Rybro	3	—
27	277	31 sierpnia 1891	Hajdu Dorog	gr. k. urząd paraf	Gorlice	1	50
28	938	9 grudnia 1891	Kołomyja	Josef Warzl	Przemysł	1	—
29	2657	31 grudnia "	Lwów fil. II.	Jan Miłkowski	"	2	—
30	40	1 listopada	Rawa ruska	Chaim Leib Schwiegersohn	Husiatiyn	1	—
31	1418	15 stycznia 1892	Rzeszów	Arthur Langner	Jarosław	2	—
32	14	13 listopada 1891	Watra	Melniczak	Przemysł	2	—
33	2099	29 września "	Jarosław	Oser Just	Rawa ruska	1	—
34	651	11 styczn. 1892	Brody	Hryć Bojkum	Lwów	1	—
35	551	24 grudn. 1891	Jarosław	Kabaniuk	Przeworsk	1	—
36	107	17 grudn. "	Krukienice	gr. k. kom. paraf	Mościska	5	62
37	642	23 paźdz. "	Podgórze	Piotr Maslejewicz	Kozowa	5	90
38	45	2 listop.	"	"	"	2	90
39	59	3 paźdz. 1890	Grzymałów	Kopernicki	Stanisławów	1	—
40	519	5 paźdz. "	Kraków	Zellmann	Tymbark	—	72
41	278	7 paźdz. 1891	Lwów dworzec	Anna Hochwaldet	Przemysł	7	—
42	452	18 paźdz. "	Głogów	Schaja Thaler	Lwów dworzec	2	45
43	102	24 maja 1890	Jabłonów	Hersch Leib Roth	Jabłonów	—	15
44	769	15 styczn. 1891	Złoczów	Witkiewicz	Podzamecze	—	40
45	1178	10 lutego 1890	Tarnów	Haeoniska	Rzochów	1	—
46	16	16 paźdz. "	Buczacz	Knapp	Dżuryn	—	20
47	498	14 grudn. 1891	Dolina	Hańczakowski	Lwów	5	—
48	120	16 lutego 1892	Unter Stanestie	Mohr	Kołomyja	1	—
49	28	18 lutego 1892	Poronin	Samueli Droba	Radwany	1	—
50	6	1 listop. 1890	Przemysł	Wallach	Lwów	2	—
51	579	25 wrześn. "	Wiżnitz	Rosenstreich	Stanisławów	1	50
52	2007	16 lutego 1892	Kraków miasto	Tychowska	Podzamecze	—	50
53	63	"	Olpiny	Maria Dudka	Olpiny	1	—
54	536	10 maja 1890	Neutitschein	Hrynak	Rohatyn	—	85
55	868	9 marca 1892	Lwów IV.	Franciszek Szmerl	Lwów	30	—
56	175	"	Dukla	Weinberger	Leżajsk	—	39
57	99	3 lutego 1892	Lwów	Pastuszynska	Kamionka	5	—
58	598	4 marca 1892	Kołomyja	Szeliska	Stanisławów	—	05
59	209	14 marca "	Peczenizyn	Nykoła Sapowicz	Kołomyja	1	—
60	1	28 lutego "	Pilzno	Mięsowicz	Sambor	—	01
61	208	10 lutego "	Busk	Feige Leinfire	Lwów	2	—
62	206	10 lutego "	Lubaczów	Schulim Grosskopf	Rawa ruska	2	—
63	282	28 marca 1890	Mosty wielkie	Seligmann	Niemirów	2	—
64	592	4 kwiet. 1892	Lwów IV	Kolomba Chimezak	Krakowiec	4	—
65	186	9 marca "	Bóbrka	Feiweł Schargel	Radziechów	3	—
66	48	31 lutego "	Trzygłód	Hrycyniak	Przemysł	1	—
67	188	4 kwiet. "	Trembowla	Dwora Rintler	Buczacz	2	—
68	870	9 marca "	Stryj	Wilh. Liebersbach	Kałuż	2	1/2
69	288	23 marca "	Olaszyce	Tomaszewska	Stryj	—	—
70	510	13 lutego "	Borysław	Abraham Reich	Bochnia	1	—
71	164	21 styczn. "	Zolynia	Wagner	Jarosław	—	—
72	2544	30 marca "	Jarosław	Ch. Goldstein	Radymno	2	—
73	13 6	13 kwiet. "	Lwów fil. II.	Anna Steć	Lwów	2	—
74	536	2 marca "	Przemysł	Julia Staff	"	3	—
75	1613	8 marca "	Przemysł	Peter Pels	"	3	—
76	1065	8 marca "	Kraków	Rozalia Czob	Nowy Sącz	5	—
77	1895	19 kwiet. "	Przemysł	I. Huth	Radymno	1	—
78	61	7 lutego "	Czaskvár	Is. Matrikenführung	Oświęcim m.	1	10
79	239	6 maja "	Czortków	Kałużski	Zawałów	—	08
80	272	14 kwiet. "	Sołotwina	Szafer	Kołomyja	1	—
81	233	27 kwiet. "	Unter Stanestie	Lazer	"	1	67
82	834	21 kwiet. "	Podhajce	Jakob Ermalien	Kranzberg	2	—
83	27	22 kwiet. "	Perchtoldsdorf	Siegel	Przemysł	1	—
84	285	21 kwiet. "	Szezerzec	10. Corps Comm.	"	—	16 1/2
85	139	15 styczn. "	Zagórz	Butrynowicz	Grabownica	—	20
86	62	18 maja "	Kamień	Athasia Kudlik	Bóbrka	2	—
87	206	8 kwiet. "	Uhnów	Sam. M. Diamand	Kamionka	1	—
88	470	26 lutego "	Zmigród	Wistreich	Rzeszów	3	—
89	2495	22 lutego "	Lwów	Buczowski	"	—	05
90	146	3 lutego 1891	Bolechów	Nathan Flöck	Dolina	1	—
91	350	5 marca "	Wadowice	Ritter	Maków	1	50
92	1577	8 marca "	Przemysł	Markus Abend	Gródek k. Lw.	1	—
93	649	18 lutego "	Podwoleczyska	Kwiatkowski	Bogdanówka	1	78
94	330	31 styczn. "	Rozdół	Hudyma	Korezyna	2	50
95	297	8 czerw. 1892	Krosno	Urząd parafialny	Brzeżany	1	55
96	642	17 styczn. 1891	Krystynopol	Zabłocki	Sokal	—	06
97	3303	23 marca "	Przemysł	Chiel Engel	Zmigród	4	—

porząd	Liczba	dzień	miejsce	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota	
						zł	ct.
98	25	3 maja 1892	Litschau	Franz Müller	Przemysł	1	—
99	768	22 marca 1891	Biała	Jakobetz	Kraków	1	50
100	272	29 styczn. 1891	Kraków	Dobrzyńska	"	—	10
101	703	17 "	Lwów fil III.	Lesław Boronński	"	—	36
102	273	15 czerwca "	Sądowa Wisznia	Mos. Chaim Laufer	Drohobycz	2	—
103	924	26 styczn. "	Lwów fil I.	Krynicki	Nowy Sącz	—	01
104	262	5 marca "	Jarosław	Juzwiak	Sokal	2	—
105	543	31 styczn. "	Zborów	Rubinstein	Nowes. k. Pd	1	—
106	101	31 marca "	Koropiec	M. Ranzer	Brzeżany	1	—
107	1050	21 czerwca 1892	Brzeżany	Kurikio	Koropiec	—	20
108	822	25 styczn. 1891	Zańcut	90 Inf. Rgmt.	Jarosław	—	09
109	588	16 czerwca 1892	Buczacz	Schulim Sołowy	Podhajce	2	—
110	34	2 styczn. 1891	Skole	Urząd parafialny	Drohobycz	—	20
111	362	20 maja 1892	Dobromil	Rosa Fritznar	Mościska	1	—
112	455	16 czerwca 1892	Neumarkt	Nathan Elzner	Brzesko	1	—
113	231	21 styczn. 189	Jaworzno	Kostórkiewicz	Radomyśl	—	50
114	329	10 marca "	Monasterzyska	Wyd. dziełek lud	Gródek	1	10
115	61	5 "	Jazłowiec	Ma yklów	Horodenka	1	—
116	93	4 lipca 1892	Bóbrka	Jakób Parness	Mikołajów	2	50
117	939	10 czerwca 1892	Rzeszów	Bogusiewicz	Kraków	—	71
118	139	20 lutego 1891	Jaryczów	Urząd parafialny	Zydzaczów	1	—
119	964	26 "	Kraków	Tomanek	Nowy Sącz	—	02
120	241	29 maja 1892	Bustyahaza	Salomon Reich	Rozwadów	5	—
121	57	21 lipca "	Werenczanka	Georg Dimitriak	Czortków	1	—
122	332	4 sierpnia 1892	Lwów miasto	Daniłowicz	Zółkiew	10	—
123	287	11 września 1890	Czerniowce	Brück	Sniatyn	2	—
124	203	8 lipca 1892	"	Eisig Raab	Gródek k. Lw	10	—
125	1343	28 maja "	Jasło	Hudy Terezy	Also-Mecens.	1	50
126	434	25 "	Bursztyn	Diakun	Lwów	1	—
127	29	10 lutego 1891	Ozydów	Olejnik	"	1	35
128	36	13 marca "	Lwów	Buzdek	Lubieńce	—	10
129	2992	27 maja 1892	Lwów	Mechel Schatzberg	Stanisławów	1	50
130	366	3 grudnia 1891	Lwów	Abrysowski	Rzeszów	4	—
131	1768	28 czerwca 1892	Stryj	Franz Gołaczynski	Podliski mał.	1	—
132	252	7 sier. 1892	Drohobycz	Szczerbizer	Podbuż	1	—
133	37	"	Okna	Seredyński	"	3	—
134	984	31 maja "	Rawa ruska	Luka	Lwów	2	—
135	129	27 lipca "	Magierów	Eisik Reinart	Rawa ruska	2	—
136	877	19 "	Kałuż	N. Gottschalk	Stryj	—	50
137	1648	17 sierpnia 1892	Tarnopol	Israel Rubit	Lwów	1	30
138	255	10 marca 1891	Dobromil	Grotowski	Lwów dworz.	3	—
139	1098	21 sierpnia 1892	Złoczów	Kondrat Proć	Lwów	2	—
140	513	31 maja "	Andrychów	Maria Unger	Biała	2	—
141	368	19 lipca "	Myslenice	T. Ungar	"	8	26
142	2429	29 "	Tarnopol	Borech Grössler	Sadagóra	1	25
143	7	8 sierpnia "	Łowozówek, Pleśna	Johann Brandt	Tarnów	2	—
144	80	5 "	Brody	Łopatyński	Brody miasto	—	6 1/2
145	586	1 "	Radziechów	Wasil Faryna	Brzeżany	4	—
146	1205	20 "	Lwów	Czesława Chorążyna	"	—	67
147	1364	15 "	Lwów II.	Jakob Fasnacht	Skole	1	25
148	36	25 "	Jarosław	Isak Schane	Hamburg	5	—
149	582	27 kwiet. "	Leżajsk	Moses Tripp	Rawa ruska	2	—
150	41	1 maja 1891	Rzeszów	Atemann	Radymno	2	—
151	57	1 wrześn. 1894					

L. porząd.	Liczba	dzień	miejsce	Adresat	miejsce przeznaczenia	Kwota	
						zł.	ct.
209	342	3 lipca 1892	Nowy Sącz	Michael Gop	Lwów	1	—
210	3998	30 kwiet. 1801	Krechów	Weingarten	"	2	—
211	175	16 czerw. "	Jazłowiec	Gottesfeld	Jagielnica	—	50
212	22	14 czerw. "	Kutkorz	Łowicz	Krechowice	2	—
213	1522	25 sierp. 1892	Nowy Sącz	B. Führer	Limanowa	—	39
214	20	20 kwiet. "	Tymbark	"	"	—	15
215	404	12 wrzes. "	Rohatyn	Winc. Maruńczak	Lwów	2	—
216	992	29 kwiet. 1891	Kaczyka	Glucha	Stanisławów	2	76
217	2810	27 kwiet. "	"	Piotrower	"	—	06
218	145	13 paźdz. 1892	Meran	Rosenkranz	Peczeniżyn	1	—
219	898	28 czerw. 1891	Staremiasto	Ślipko	Gródek k. Lw	9	—
220	60	31 maja	Gródek	Kasa chorych	Lubień wielk.	4	83
221	48	3 paźdz. 1892	Maków	Przybyłowicz	Wadowice	1	—
222	87	24 wrzes. "	Kozaczówka	Ochs	Tarnopol	3	—
223	690	27 paźdz. "	Lwów dworzec	Nestajko	Przemysł	1	—
224	2566	19 czerw. 1991	Karlsbad	Julius Rappert	Lwów	2	—
225	65	22 kwiet. 1892	Dźuryn	Seinwel Biener	Tysmienica	2	—
226	26	1 listop. "	Lwów fil. I.	Weronika Łyczko	Lwów	5	—
227	989	5 listop. "	Lwów	Ciastoń	"	1	95
228	416	4 paźdz. "	Wiedeń	Camil	Przemysł	—	80
229	1674	7 sierp. "	Przemysł	Zwierzech. gminna	Dubiecko	—	12
230	159	18 paźdz. "	Korczyn	Rokach	Bełz	1	20
231	806	" " "	Bochnia	Liebermann	"	1	30
232	1042	" " "	Kraków	Rokach	"	1	—
233	915	" " "	Drohobycz	Liebermann	"	1	20
234	130	" " "	Kemecse	Oberrabiner	"	2	—
235	117	" " "	Vasaros Naweny	"	"	1	—
236	685	" " "	Nagy Michaly	"	"	1	—
237	645	4 paźdz. "	Kraków	Dyrekeya skarbu	Kraków	1	25
238	1430	16 wrzes. "	Lwów	Matuszczak	Tarnopol	1	60
239	396	23 sierpn. "	Rozwadów	Adam Tutak	Przemysł	1	—
240	279	18 sierpn. "	Tarnobrzeg	Jan Szpyt	Letajsk	1	—

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

We Lwowie, dnia 29 października 1894.

L. 12788 (7620 1—3)
W depozycie tut. sąd. pozostają w przechowaniu od lat przeszło 30:
na rzecz Grzegorza Pietrzyka 38 zł. 15 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz Izaka Engelberga 4 zł. 67 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz Józefa Kota 64 zł. 54 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz Izraela Leiba 8 zł. 33 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz Herscha Reicha 32 zł. 71 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz Kajetana Łychowskiego 3 zł. 25 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz ks. Józefa Modło 55 zł. 11 ct. w książ. kasy oszczędz.;
na rzecz masy Hany Baum przeciw Dwojrze Baum zegarek srebrny i para kolczyków wart. 10 zł.;
na rzecz Jakóba i Łucyi Kulach:
a) kwit. tarnowskiej kasy obwodowej z 12 marca 1834 art. 1085 na kaucję Józefa Gembarzewskiego w kwocie 100 złr. mk.;
b) arkusz stemplowy na 6 złr. mk.
Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tych depozytów a względnie ich prawonabywców nie jest wiadomem, wzywa się wszystkich tych, którzyby oświadczyli o sobie prawo własności do powyższych depozytów, aby w ciągu roku 6 tygodni i 3 dni od dnia niżej podanego z prawami swemi się zgłosili i nalezyście je wykazali, gdyż w razie niezgłoszenia się lub niewykazania praw, depozyta składające się z gotówki i kosztowności na rzecz skarbu państwa za przepaść a dokumenty prywatne w tut. sąd. registraturze złożone zostaną.
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 10 listopada 1894.

L. 11523 (7658 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że w tut. urzędzie podatkowym jako urzędnie depozytów sądowych przechowane są od lat 30 następujące depozyta:

A) W gotówce:

- na rzecz mas:
1. Franciszka Zątko 3 zł. 93 ct.
2. Hipolita Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
3. Józefa Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
4. Karola Wnorowskiego 11 zł. 81 ct.
5. Katarzyny Andrysasik 3 zł. 94 ct.
6. Państwa Kliszów 7 zł. 48 ct.
7. masy spadkowej Izaka Kleinmana 10 zł. 93 ct.
8. masy spadkowej Marcina Lisa 2 zł. 36 ct.
9. spadkobierców po Miłosiu 1 zł. 74 ct.
10. spadkobierców po Mazurze 1 zł. 25 ct.
11. Maryanny Wojtowicz 1 ct.
12. Schmitzera 80 ct.
13. Perla Grünberga 39 ct.
14. Stefana Rutkowskiego 32 zł. 63 ct.

B) W książeczkach kasy oszczędności:
na rzecz mas:
1. spadkobierców Józefa Orechury 26 zł. 67 ct.
2. Marcina Gozwa 28 zł. 97 ct.
3. spadkobierców Michała Łyczaka 34 zł. 73 ct.
4. spadkobierców Vigila 75 zł. 63 ct.

5. spadkobiere. po Etza 180 zł. 72 ct.
6. Tomasza Dudasa 27 zł. 83 ct.
7. spadkobierców Forca 125 zł. 45 ct.

C) W obligacjach publicznych:

- na rzecz mas:
1. Gustawa Ujejskiego 7 zł. 7½ ct.
2. Jana Babuli 6 zł. 93 ct.
3. spadkobierców Tekli Rozen 21 zł. 36 ct.

D) W kosztownościach:

- na rzecz masy
1. Agnieszki Szynalowskiej 2 zł.

E) W prywatnych zapisach długu:

- na rzecz mas:
1. Elżbiety, Doroty, Piotra, Katarzyny, Maryanny i Barbary Werner 34 zł. 6½ ct.
2. Tomasza i Katarzyny Ostrowskich 25 zł. 80 ct.
3. spadkobierców po Janie Czernkowitz 65 zł. 48 ct.
4. spadkobierców Wojciecha Wiczeraka 41 zł. 30 ct.
5. Józefa, Jana i Bronisławy Gilów 95 zł. 68½ ct.
6. Antoniego Głowackiego 453 zł. 68½ ct.
7. Maksymiliana Wagnera 155 zł.
8. Józefa, Alojzego i Michalina Separatek 150 zł.
9. Mateusza Wiąka 24 zł. 86 ct.
10. Henryka Gösinga 7 zł. 25 ct.
11. Filipa Piechoty 19 zł. 79½ ct.
12. Karola Künstlera 21 zł. 40 ct.
13. Dawida Perlsteina 800 zł.
14. Jan Mikulicz Radecki 287 zł. 50 ct.
15. Pinkasa Kranza 400 zł.

Wzywa się wszystkich wymienionych właścicieli lub ich spadkobierców, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni po odbiór depozytów przy wykazaniu praw swych się zgłosili, po upływie bowiem tego terminu depozyta powyższe skarbowi państwa prawem kaduka przypadną.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 31 października 1894.

L. 4761 (7694 1—3)
Elżbietę Simacek niewiadomą z miejsca pobytu zawiadamia się, że przeciw niej Roman i Klementyna Steinfelsowie wnieśli skargę o zapłatę kwoty 400 zł., którą z terminem na dzień 18 grudnia 1894 ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Feuerreisnowi w Podgórzu doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 19 maja 1894.

L. 17939 (7723 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antosiowi Milewskiemu Kajetana, że dnia 26 października 1894 do l. 17939 Moyses Scher przeciw niemu o zapłatę kwoty 11 zł. 50 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 11 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Kuzyca, wójta z Berezowa niższego, kuratorem ad actum ustanowiono.
Wzywa się go więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił,

inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 26 października 1894.

L. 18023 (7726 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Budurowiczowi, że dnia 28 października 1894 do l. 18023 Michał Ficycz przeciw niemu o zapłatę kwoty 180 zł. wniósł, na który termin do rozprawy według postępowania sumarycznego na dzień 13 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Michała Budurowicza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się go więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 28 października 1894.

L. 21924 (7654 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla podatku domowego czynszowego w kwocie 159 zł. 50½ ct. na karcie ciężarów wykazu hipot. l. 260 gr. gminy Tarnów na rzecz skarbu państwa dla niewiadomych z pobytu Racheli lei Flaum, Cywie Brenner, Chany Beili Hecker i Neche Hecker kuratorem adw. dr. Febusa Salamona z substytucją dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, d. 8 listopada 1894.

L. 10593 (7619 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w depozycie tutejszo sądowym są od lat 30 przechowane następujące efekta:

I. w prywatnych zapisach długu mas spadkowych:

- Mikołaja Węgla na 84 zł.;
- Piotra Czupryny na 65 zł. 20½ ct., 10 zł. 50 ct. i 5 zł. 25 ct.;
- Józefa Kowala na 84 zł. i 84 zł.;
- Wojciecha Misiewicza na 105 zł.;
- Józefa Starea na 63 zł.;
- Marcina Ostrowskiego na 105 zł.;
- Jana i Maryi Wojtanowskich na 393 zł. 33 ct.
- Adama Łabuza na 94 zł. 50 ct.;

II. w książeczkach kasy oszczędności Tarnowskiej masy spadkowej:

- Juliana Stachlika na 17 zł. 32½ ct.
- Maryi Hauba na 1 zł. 52½ ct.;
- Stefana Kotfila na 2 zł. 18½ ct.;
- Józefa Zbiedniowskiego na 3 zł. 11½ ct.;
- Mateusza Brody na 25 zł.;
- Karola Blankensteina na 12 zł. 36½ ct.;
- Józefa Sikory na 1 zł.;
- Józefa Bergera na 10 zł. 11 ct.;
- masy sporna Samuela Münz przeciw Mendlowi Stern i Stieglitz na 20 zł. 80 ct.

III. w gotówce:

- Masa spadkowa Wojciecha Misiewicza 34 centów;
- Masa Markusa Singera 8 centów;
- Masa Antoniego Czernastkiewicza 45 centów.

IV. w kosztownościach:

Masa Tomasza Nagorzańskiego trzy sznurki koralu w wartości 4 zł.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu wyżej wymienione osoby a względnie ich spadkobierców i prawonabywców, aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i trzech dni prawa swoje do powyższych depozytów w tutejszym sądzie zgłosili i rozszczenia swe wykazali, w razie przeciwnym depozyta te po upływie terminu oznaczonego zostaną uznane jako przepaść na rzecz skarbu państwa i temuż wydane będą o ile stanowią gotówkę lub kosztowności, zaś prywatne zapisy będą do tut. sądowej registratury przeniesione.
Dąbrowa, d. 14 listopada 1894.

L. 18354 (7664 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Feliksa Trybalskiego, że Jakob Trinczes wytoczył przeciw niemu pod dniem 20 września 1894 l. 18354 pozew o uznanie pretensyj w wysokości 1/32 części z kwoty 300 zł. mon. konw. z pn. za zgwał. w skutek zadawzenia i wykreślenia intabulowanego dla niej w stanie biernym realności wykaz hipoteczny l. 1139 gm. Stanisławów na jego rzecz prawa zastawu, i że ten pozew doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Sagerowi z substytu-

cją adwokata dr. Buczyńskiego i do wnie- sienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono.

Wzywa się go tedy, aby temuż kuratorowi potrzebnej do ochrony jego praw informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Stanisławów, d. 2 października 1894.

L. 39318 (7500 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozuego Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Samuel Ebersohn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39318 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 114 zł. 84 ct. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39318 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Fedorowiczowi ze substytucją adw. dra Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Jozuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 30 października 1894.

L. 33418 (7501 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Malwinę hr. Wolańską, że przeciw niej wniósł Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes. 22 października 1894 l. 33418 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 155 zł. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 października 1894 l. 33418 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi adw. dr. Stanisławowi Tomikowi ze substytucją adw. dra Gluzińskiego w Krakowie i poleca Malwinie hr. Wolańskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisze.
Kraków, dnia 23 października 1894.

L. 39319 (7502 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jozue Eisenberga, że przeciw niemu wniósł Samuel Ebersohn pozew de praes. 29 października 1894 l. 39319 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 117 zł. 71 ct. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 30 października 1894 l. 39319 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Fedorowiczowi ze substytucją adw. dra Kulczyńskiego w Krakowie i poleca Jozuemu Eisenbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Kraków, 30 października 1894.

L. 17689 (7515 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Leę Fischową, że w sprawie wekslowej firmy Natan i Herzel Boral przeciw niej o zapłatę 150 zł. z pn. ustanowił dla tejże nieznannej z miejsca pobytu pozwanej kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Hermana Falka z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Izydora Falka, i że temuż kuratorowi udzielił nakaz płacenia z dnia 30 czerwca 1894 l. 13034 tudzież uchwałę powziętą na dniu dzisiejszym do l. 17689.

Wzywa się tedy Leę Fischową, aby w czasie należytym udzieliła wymienionemu kuratorowi potrzebnych informacji do zarzutów, lub aby obrawszy sobie innego pełnomocnika wymieniła go sądowi, inaczej bowiem sama sobie przypisze skutki prawne, wynikłe ze swego zaniedbania.
C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 13 października 1894.

L. 3272 (7735)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej w Rohatynie podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżety, a mianowicie: powiatowy, budżet dróg powiatowych i powiatowego funduszu dróg gminnych na rok 1895, zostały w myśl §. 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.
Rohatyn, dnia 19 listopada 1894.



Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 1170
Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz
 (Francya) w Cognac. (Francya)

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, listym
 petitem 2 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

Wino znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowski, ul. Akademicka. 1255

Nawoz koński w większej ilości do nabycia od 1 stycznia 1895. Blizsza wiadomość w Dyrekcji Tramwaju ul. Józefa Bema 10. 1250

Odznaczone medalami srebrnym i brązowym znakomite tutki nieklejone S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 1284
 Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków w Sukiennice 28. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
 Lwów, pias św. Ducha (604
 (ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, awikiery, lornety, binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincji załatwiamy odwrotnie.

Każdy miał sposobność na Wystawie przekonać się o dobroci

„BALABANÓWKI“ starej, żytniej wódki.

Na dżdżyste i zimne powietrze jedynie najzdrowsza wódka, która działa higienicznie na ustrój ludzki lepiej jak każdy koniak.

Dwie butelki waży 5 kłgr., które przy łaskawem zamówieniu odwrotną pocztą wysyła handel

Karola Bałabana
 we Lwowie. 1107

„Gazeta Lwowska“

jest także do nabycia
 w handlu korzennym i pokoju do śniadań

H. Mayera

róg ulicy Łyczakowskiej
 i Czarnieckiego. 878

BIURO (482)

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul.
 Wałowej l. 23.

Ogłoszenie 1288

W niedzielę dnia 25 listopada 1894 odbędzie się w lokalnościach zarządu tartaków w Wygodzie zwyczajne walne zgromadzenie członków fabrycznej kasy chorych w Wygodzie z następującym porządkiem dziennym:

1. Uchwały nad przedmiotami, na posiedzeniach zarządu rozstrzygnięciu ogólnemu zgromadzeniu zatrzymaniem, ewentualnie

2. wybór nowego zarządu kasy chorych i

3. wnioski członków,
 Wygoda, dnia 17 listopada 1894.

1.000 TUTEK nieklejonych

z doskonałej francuskiej bibułki
 po zł. 1 i wyżej

poleca fabryka 1187

F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.

Przy odbiorze 5000 sztuk pocztą franko.

Kupujemy krajowe wyroby.

Centralny Bazar krajowy

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 5

pierwsze piętro

poleca krajowe wyroby

barchany białe i kolorowe,
 sukna na ubrania i mundurki szkolne
 serdaki, koce, burki męskie i
 rotundy damskie ze Sławuty,
 makaty, kilimy, meble, kufry,
 płótna i płócienka kolorowe itd.

Wspierajmy przemysł krajowy.
 1249

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 16 November 1894 stattgefundenen sechsstündlichen Verlosung der 3%, Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880 der k. k. priv. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnziehung:			
Serie 296	Nr. 77	mit dem Treffer von fl.	45.000
" 3319	" 74	" " " "	2.000
" 518	" 39	" " " "	1.000
" 445	" 79	" " " "	1.000

In der Tilgungsziehung:			
Serie 159	Nr. 1-100	Serie 746	Nr. 1-100
" 824	" 1-100,	" 1542	" 1-100
" 1554	" 1-100,	" 1786	" 1-100
" 1978	" 1-100,	" 2178	" 1-100
" 2206	" 1-100,	" 2621	" 1-100
" 2750	" 1-100,	" 3390	" 1-100
" 3432	" 1-100,	" 3641	" 1-100
" 3804	" 1-100,		

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1ten Juni 1895 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung. Die Coupons verlotterter Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausbezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrag von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinn - Schein, welcher auch weiter an den Gewinnziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am 15 Februar 1895 statt. 1285

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnziehungen:	aus den Tilgungsziehungen:
Serie 146 Nummer 24, Serie 395 Nummer 43,	Serie 21, 32, 48, 55, 113, 143, 154, 167,
Serie 659 Nummer 54, Serie 1034 Nummer 92,	198, 205, 217, 237, 244, 245, 260, 286, 301, 304,
Serie 2064 Nummer 30, Serie 2333 Nummer 31,	309, 318, 320, 322, 336, 361, 377, 381, 382, 418,
Serie 2853 Nummer 65, Serie 3632 Nummer 48.	447, 455, 467, 469, 484, 509, 543, 545, 574, 577,

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 21, 32, 48, 55, 113, 143, 154, 167, 198, 205, 217, 237, 244, 245, 260, 286, 301, 304, 309, 318, 320, 322, 336, 361, 377, 381, 382, 418, 447, 455, 467, 469, 484, 509, 543, 545, 574, 577, 610, 613, 636, 650, 690, 705, 707, 711, 713, 714, 717, 730, 743, 771, 782, 825, 842, 853, 858, 870, 874, 879, 901, 924, 938, 949, 969, 982, 986, 991, 108, 1014, 1018, 1028, 1031, 1045, 1062, 1076, 1081, 1088, 1107, 1121, 1138, 1140, 1185, 1187, 1188, 1212, 1227, 1231, 1240, 1259, 1260, 1269, 1271, 1273, 1292, 1294, 1300, 1307, 1313, 1323, 1340, 1372, 1383, 1415, 1418, 1463, 1478, 1505, 1505, 1513, 1513, 1516, 1549, 1575, 1581, 1618, 1629, 1635, 1639, 1684, 1686, 1718, 1721, 1725, 1727, 1758, 1766, 1796, 1798, 1804, 1817, 1818, 1820, 1831, 1838, 1844, 1845, 1863, 1868, 1897, 1911, 1919, 1921, 1931, 1956, 1960, 1969, 1986, 1997, 2019, 2030, 2064, 2109, 2122, 2127, 2138, 2156, 2162, 2185, 2214, 2219, 2260, 2304, 2319, 2322, 2324, 2332, 2346, 2406, 2422, 2434, 2439, 2443, 2460, 2461, 2491, 2500, 2529, 2530, 2610, 2615, 2620, 2625, 2628, 2631, 2666, 2677, 2713, 2715, 2718, 2725, 2729, 2738, 2784, 2793, 2795, 2797, 2826, 2829, 2835, 2839, 2842, 2857, 2876, 2897, 2907, 2912, 2913, 2925, 2927, 2957, 2964, 2973, 2974, 3000, 3004, 3012, 3017, 3020, 3045, 3056, 3058, 3062, 3068, 3078, 3080, 3086, 3087, 3094, 3107, 3119, 3122, 3127, 3140, 3165, 3173, 3182, 3213, 3214, 3223, 3242, 3250, 3262, 3308, 3309, 3322, 3378, 3411, 3413, 3430, 3431, 3434, 3447, 3483, 3516, 3524, 3533, 3539, 3552, 3576, 3578, 3591, 3612, 3615, 3616, 3649, 3684, 3700, 3761, 3817, 3832, 3840, 3841, 3887, 3935, 3958, 3975.

Wien, den 16 November 1894.

Die Direction,

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony medalem złotym na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francji w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałabab, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaków wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. August Charzewski, jenerálny zastępca z siedzibą w Krakowie.

**Kompletne wyprawy ślubne,
 fabryczny skład płócien i bielizny stołowej, chiffonów, oraz wielki wybór nowości na suknie damskie**

poleca 1002
 M. Bałabana następcą
MIKOŁAJ LUDWIG

Lwów, plac Maryacki 8.

W niedzielę i święta magazyn zamknięty.

Handel starożytności (antyków)

Szymona Dornhelma

Lwów, ul. Akademicka l. 8

karabele i pasy staropolskie, stara broń, porcelanę, obrazy, makaty etc.
 Powyższe artykuły kupuje i sprzedaje. 1154

Skład Kawy i Herbaty

Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie, Ossolińskich l. 11., filia ul. Trzeciego Maja l. 2

Najprzedniejsze KAWY

pół Ko zł. 1, 95 ct. i 90 ct.

Najlepsze HERBATY

rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie

1/4 kilo od ct. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuracyjny

but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi 1215

Zakład studniarski

dla budowy studzien wierceń i kopanych, podejmuje się nadal wszelkich robót w zakresie studniarstwa wchodzących, uskuteczniane przez fachowego kierownika firmy od 35 lat zaszczytnie znanej, poleca nadal P. T. Obywatelom, Inżynierom i Budowniczym rzetelne i wzorowo wykonane roboty.

Leopolda Dominika spadkobierców

studniarstwo, Lwów, ul. Kościelna l. 1. 1248

Właśnie opuścił prasę

Ilustrowany kalendarz na rok 1895

pod tytułem

PAMIĄTKA Z WYSTAWY LWOWSKIEJ

z fotograficznymi zdjęciami ulic Lwowa i pawilonów wystawowych

Jest to wydawnictwo nader wytworne na welinowym papierze, w przeszlicznej kolorowanej okładce

Cena 50 ct. — z przesyłką pocztową 56 ct.

Główny skład w Drukarni Narodowej W. Manieckiego,
 Lwów, Kopernika 7 i we wszystkich księgarniach

Tylko wyłącznie w składzie nafty

J. WIKTORA i Spółki

w Przemyslu, ul. Franciszkańska l. 1

otrzymać można

naftę bezpieczeństwa

1 litr nafty cesarskiej ulewybuchowej 20 centów

" " salonowej " 18 "

" " salonowej I. " 16 "

Przy zakupie nafty w beczkach lub kamionkach opuszczamy znaczny rabat.

Ponieważ wysyłka nafty koleją odbywać się może codziennie, przeto załatwiamy wszelkie zamówienia odwrotnie i bez zwłoki.

Oprócz nafty utrzymujemy stale na składzie najlepsze mydło do prania, świece z fabryki „Apollo“ i stearynowe, oraz wszelkie gatunki knotów i szkiełek do lamp.

Dziękując za łaskawe dotychczasowe względy P. T. Publiczności oraz prosząc o nie i nadal, kreslimy się z poważaniem

Zarząd składu nafty J. Wiktora i Sp.

Zmiana lokalu.

Bank rolniczy

przeniósł swe biura z dniem 15 listopada z dotychczasowego lokalu przy ulicy Trzeciego Maja l. 2 na plac Smolki l. 5, pierwsze piętro.

Bank rolniczy utrzymuje na składzie wszelkie produkta rolne i nasiona; dostarcza w każdej ilości owies obroczny w najlepszej jakości i po najtańszych cenach.

1264